

CZYTAJ
NAS:

• CO TYDZIEŃ
W GAZECIE
• CODZIENNIE
W INTERNECIE



ISSN 1731-9056 NR INDEKSU 382302
NAKLAD PONIZEJ 15000 EGZ.

nowy KURIER
mławski.pl

CENA 2,80 Zł
(w tym 5% VAT)

DZIERZGOWO GRUDUSK LIPOWIEC MŁAWA RADZANÓW STRZEGOWO STUPSK SZRĘŃSK SZYDLÓWO WIECZENIA WIŚNIEWO

Fot. album prywatny

Z RODZINĄ KRÓLEWSKĄ NA POKŁADZIE



JEJ HISTORIA MOGŁABY POSŁUŻYĆ JAKO SCENARIUSZ DO FILMU, A KARIERA JEST DOWODEM NA TO, ŻE MARZENIA SIĘ SPEŁNIAJĄ. O ŻYCIU STEWARDESY VIP OPOWIADA DOROTA PARCZEWSKA, W MEDIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH ZNANA RÓWNIEŻ JAKO FLYING DAISY. **S. 10**

NIE BĘDZIE KOLEJNEJ SZANSY

PRZEMOC ||

s. 4

■ Przemoc nie musi wcale zaczynać się od bicia, siniaków, rozciętych warg, złamanych rąk. Początkowo wnika w życie podstępnie. — Wszystkim kobietom, które doznają przemocy chciałabym tylko powiedzieć, że nie warto dawać agresorowi drugiej szansy — mówi Ewelina, wobec której mąż stosował przemoc.



STARY RYNEK, NOWY RYNEK I ZIELONY RYNEK

HISTORIA REGIONU ||

s. 8-9



■ Dzisiaj na łamach Nowego Kuriera Mławskiego dr Leszek Arent, wiceprezes Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Mławskiej, przybliży nam historię mławskich rynków miejskich, których było więcej, niż nam się zdaje.

WYŁONIONO FIRMĘ ODBIERAJĄCĄ ODPADY

GOSPODARKA ||

s. 3

■ W nowym roku stawki podatków od budynków i gruntów pod działalność gospodarczą nie ulegną zmianom. Z kolei podatki od nieruchomości dla budynków mieszkalnych, budynków i gruntów pozostałych będą wyższe o 6 procent.



Coraz więcej osób bierze lewe zwolnienia

PRAWO || Minął rok od zdiagnozowania w Polsce tzw. pacjenta zero. Pandemia miała olbrzymi wpływ m.in. na polskich przedsiębiorców, którzy – oprócz stawania w obliczu kolejnych lockdownów – nieustannie borykali się z absencjami chorobowymi.

Pomysłowość „chorych” – jak się okazało – nie zna granic.

O analizę wpływu pandemii na liczbę zwolnień lekarskich i „przekrętów” pokusiło się firma konsultingowa Conperio. Z analiz i obserwacji wynika, że miała ona wpływ na profil oraz liczbę absencji chorobowych wśród pracowników w Polsce. Znaczący wzrost naruszeń zwolnień chorobowych został zaobserwowany wśród pracodawców, którzy przestali kontrolować pracowników w trakcie pandemii. Natomiast u tych, którzy kontynuowali kontrole, poziom absencji pozostał na poziomie sprzed marca 2020 roku.

Jak wylicza ZUS, tylko od 1 do 20 października 2020 roku wystawiono 1,8 mln zaświadczeń lekarskich – około 23,5 proc. więcej niż w analogicznym okresie 2019 roku. Istotną część zwolnień cho-



Kontrolerzy zastawali pracowników przebywających na L4 m.in. na remontach, pracach wokół domów lub po prostu urlopach

robowych w ubiegłym roku stanowiły zwolnienia fikcyjne.

Z danych opublikowanych przez ZUS nie wynika, by kontrole wątpliwych zwolnień się nasiliły, a wręcz przeciwnie – ich liczba spadła. W I półroczu 2020 roku przeprowadzonych zostało 143,2 tys. kontroli osób posiadających zaświadczenie o czasowej niezdolności do pracy (przy 42,9 tys. kontroli przeprowadzonych w II kwartale

roku). W konsekwencji urzędnicy wydali 10,2 tys. decyzji wstrzymujących dalszą wypłatę zasiłków chorobowych.

BIZNES NA L4

Pracowników przebywających na L4 kontrolerzy z reguły zastawali na remontach, pracach wokół domostw lub po prostu urlopach. COVID-19 spowodował także wzrost naruszeń zwolnień lekarskich na tle zarobkowym

– w trakcie pobytu podwładnych na L4 jak grzyby po deszczu zaczęły rosnąć prywatne gabinety kosmetyczne, kwitły też drobny handel.

Jeden ze skontrolowanych przez ZUS „Kowalskich” w trakcie zwolnienia lekarskiego otworzył sklep z przynętami wędkarskimi. Inny sprzedawał auta na giełdzie samochodowej. A jeszcze inny założył szklarnię i uprawiał truskawki.

Bywa też, że „Kowalski” na chorobowym urlopuje. Zamiast kurować się w domu, wyjeżdża nad morze albo w góry. I nawet chwali się zdjęciami w mediach społecznościach z tych wojaży. Choć coraz częściej udostępnia je tylko wąskiemu gronu osób. Bo przecież może to zobaczyć szef, współpracownik albo ZUS.

Nie raz już się zdarzało, że urzędnicy przyłapali schorowanego pracownika na kłamstwie. Właśnie przegła-

ZWOLNIENIA LEKARSKIE
luty 2020 r.

– **1,7 mln osób**

marzec 2020 r.

– **ponad 3 mln osób**

dając jego zdjęcia na przykład na Facebooku.

– Ułatwiony dostęp do zwolnień chorobowych i niepewność co do przyszłości w pewnym sensie zachęciły pracowników do realizacji pomysłów na własną działalność. Jest to oczywiście forma względnie bezpieczna dla pracownika – podczas pobytu na zwolnieniu otrzymuje on bowiem 80 proc. swojego wynagrodzenia i ma opłacone wszystkie składki. Należy pamiętać, że jeżeli pracodawca ma podejrzenia, co do prawidłowości zwolnienia lekarskiego, ma prawo skontrolować pracownika – podkreśla Mikołaj Zajac,

prezes Conperio.

CENIE TELEPORAD

Nie da się ukryć, że bardzo duża część zwolnień wystawionych poprzez rozmowę telefoniczną nie miała związku z żadną chorobą. Warto jednocześnie zauważyć, że lekarze zostali postawieni w dość trudnej sytuacji – przekonując przedstawione w trakcie teleporad objawy, oraz brak możliwości przebadania pacjenta, uniemożliwiają skuteczne zweryfikowanie, czy faktycznie jest on chory. W związku z tym lekarze przyjęli raczej bezpieczną linię postępowania: lepiej wystawić zwolnienie, niż ryzykować dalszym zaostreniem objawów.

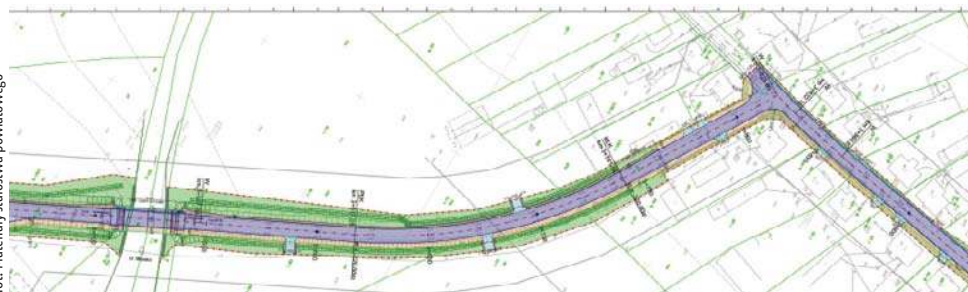
Dane nie pozostawiają jednak złudzeń. W marcu 2020 roku na L4 poszły ponad 3 miliony Polaków. Tymczasem miesiąc wcześniej zwolnienie lekarskie z ZUS pobrało 1,7 mln osób. (Źródło: Conperio)

Powiat mławski chce przebudować most na Mławce

INWESTYCJA || Powiat mławski wystąpił o dofinansowanie budowy nowego mostu na rzece Mławce. Przy okazji chce rozbudować drogę dojazdową nr 2337W Szreńsk-Radzanów.

W lutym powiat mławski wystąpił do Ministerstwa Infrastruktury Departamentu Dróg Publicznych o dofinansowanie tej inwestycji w kwocie 2,8 mln zł. Całkowita jej wartość to 5,6 mln zł.

Budowa obiektu mostowego będzie polegała na rozebraniu mostu istniejącego i wzniesieniu nowego mostu jedno-przęsłowego z żelbetowymi przyczółkami i lekkim ustrojem niosącym ze stalowych dźwigarów zespolonych z żelbetową płytą pomostu. Niweleta jezdni na moście ulegnie korektom ułatwiającym wyko-



nanie prawidłowego odwodnienia. Dodatkowo zostanie wykonana korekta niwelety drogi w celu dopasowania do nowej niwelety na moście.

Na obiekcie zostanie wykonana jezdnia o szerokości

7 m, pobocze po stronie północnej o szer. 1 m oraz chodnik dla pieszych od strony południowej o szerokości 2,20 m. Na krawędzi chodnika, nad wodą znajdzie się balustrada.

Na opasce bezpieczeństwa zostanie wykonana bariera ochronna. Odwodnienie obiektu będzie realizowane za pomocą wpustów mostowych odprowadzających wody opadowe do kolektorów, skąd woda będzie odprowadzona do rzeki.

Drobne ilości wody przesączające się przez warstwy nawierzchni będą odprowadzane przez sączki z PCV, osadzone w płycie pomostu w osi odwodnienia i podłączone do kolektorów zbiorczych.

Zakres prac obejmuje również rozbudowę drogi powiatowej nr 2337 W Szreńsk - Radzanów.

Na tę inwestycję powiat zabezpieczył środki w wysokości 2 mln zł. Dodatkowo Gmina Szreńsk zapewniła na realizację inwestycji dla po-

wiatu mławskiego wsparcie w wysokości 800 tys. zł.

Koszt inwestycji to 5,6 mln zł w związku z tym powiat wystąpił z wnioskiem pod nazwą „Rozbiórka istniejącego mostu o JN1 01005647 i budowa nowego mostu na rzece Mławce w m. Bielawy wraz z rozbudową drogi dojazdowej nr 2337W Szreńsk - Radzanów” do Ministerstwa Infrastruktury Departamentu Dróg Publicznych o dofinansowanie inwestycji w kwocie 2,8 mln zł. Informacja starostwa

Wyłoniono firmę odbierającą odpady

GOSPODARKA ODPADAMI || Mława rozstrzygnęła przetarg na odbieranie i zagospodarowanie odpadów komunalnych. Będzie to robiła firma Novago Sp. z o.o. Przypomnijmy. Wszyscy mieszkańcy są zobowiązani do selektywnego zbierania odpadów komunalnych.

Miasto Mława rozstrzygnęło przetarg na odbieranie i zagospodarowanie odpadów komunalnych z nieruchomości zamieszkałych i określonych nieruchomości niezamieszkałych położonych na terenie miasta wraz z prowadzeniem Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych oraz dostarczaniem worków na odpady w okresie od 1 lipca 2021 r. do 31 grudnia 2022 r. Mimo zainteresowania innych podmiotów i zmiany SIWZ w celu zwiększenia konkurencyjności w ramach postępowania jedynym podmiotem, jaki wziął udział

w postępowaniu, była firma Novago Sp. z o.o.

Cena oferty to kwota 16 025 904 zł brutto, przy czym w ofercie założono za tę cenę odbiór i zagospodarowanie określonych ilości odpadów komunalnych: 6 250 ton w II półroczu 2021 roku oraz 12 500 ton w 2022 roku.

W ofercie wskazano ceny jednostkowe, które będą obowiązywały w poszczególnych latach w czasie realizacji umowy i wg których będą prowadzone rozliczenia usługi (m.in. odrębnie za odbiór i zagospodarowanie każdej tony odpadów danego rodzaju wg następującego podziału: odpady zebrane selektywnie



Fot. materiały URM

Poziom segregacji odpadów w Mławie nie jest zadowolający

odbierane z nieruchomości, odpady odbierane w ramach zbiórki mobilnych odpadów wielkogabarytowych i choinek, odpady odbierane z PSZOK-u i odpady niesegregowane odbierane z nieruchomości).

Kwestia, czy w okresie obowiązywania nowej umowy (od 1 lipca br.) ponoszony przez mieszkańca koszt odbioru i zagospodarowania odpadów pozostanie na dotychczasowym poziomie czy też się zmieni, nie jest obecnie przesądzona, gdyż zależy ona od wielu czynników.

Na wysokość stawki będą miały istotny wpływ m.in. ilość odbieranych przez firmę odpadów z terenu miasta oraz jakość segregacji.

Znaczna część kosztów, które ponosi miasto, to koszty odbioru i zagospodarowania odpadów, rozliczane obecnie wg cen jednostkowych za 1 tonę odpadów z danej grupy.



Im mniej śmieci zmieszanych, tym niższe koszty.

Te koszty są wprost proporcjonalne do ilości ton odebranych i zagospodarowanych odpadów.

Gdyby jednak okazało się, że wytworzymy odczuwalnie mniej odpadów w skali rocznej, koszty będą niższe niż te zaplanowane.

Ważnym elementem jest tu także struktura odpadów – ceny jednostkowe za odpady niesegregowane (zmieszane) są najwyższe. Im mniej ich będzie w masie odbieranych odpadów, tym koszty będą niższe.

Ale żeby tak było, konieczne jest podniesienie poziomu prawidłowej segregacji odpadów. Poziom ten nadal jest niezadowolający (gmina rozlicza się z osiągniętych każdego roku wskaźników recyklingu).

Przypomnijmy, że zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, wszyscy mieszkańcy są zobowiązani do selektywnego zbierania odpadów komunalnych.

KSM, WGO

Oszukały ekspedientkę metodą „na rulon”. Policja publikuje zdjęcia

NA SYGNALE || Trwają czynności mławskich kryminalnych w sprawie oszustwa metodą „na rulon”, podejrzane to dwie kobiety. Zarejestrowały je kamery monitoringu.

Do zdarzenia doszło 3 marca w jednym ze sklepów przy ul. Napoleńskiej w Mławie.

— Do sklepu weszły dwie kobiety, które po zrobieniu niewielkich zakupów zapłaciły za towar banknotem o nominale 200 zł — relacjonuje asp.szt. Anna Pawłowska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Mławie. — Otrzymały resztę z wyda-



Fot. Materiały KPP

nej kwoty. Chwilę później zrezygnowały z zakupionego towaru i poprosiły o zwrot swojego 200-złotowego banknotu. Przyjętą wcześniej resztę, zwiniętą w rulon, oddały ekspedientce.

Jak się później okazało, kobiety ukrały 100 zł. Obie oszustki zarejestrowały kamery monitoringu w sklepie.

— Metoda działania oszustów na tzw. rulon, ma wie-

le modyfikacji — kontynuuje rzeczniczka mławskich policjantów. — Polega ona jednak na tym, by wykorzystując chwilową nieuwagę pokrzywdzonego, ukraść część banknotów z pliku lub podmienić ich nominały na mniejsze, lub w mniej wartościowej walucie.

Aby uniknąć kradzieży, należy dokładnie sprawdzić, jaką kwotę i w jakich

banknotach otrzymujemy, dokładnie przeliczając gotówkę.

Policja apeluje do osób, które rozpoznają kobiety ze zdjęć lub mają informacje, mogące pomóc w ustaleniu ich tożsamości o niezwłoczny kontakt z Policją.

Informację można przekazać anonimowo, wystarczy zadzwonić pod numer tel. 47 703 62 00 lub 47 703 62 57.

ZMARŁA IRENA WIERZBOWSKA

POŻEGNANIE || Zmarła Irena Wierzbowska - lekarka i społeczniczka. Pani Irena od lat aktywnie i bezinteresownie pracowała dla dobra Mławy i mieszkańców, sprawując bezpłatną opiekę lekarską w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Mławie. Była laureatką tytułu Mławianin Roku 2002. Rodzinie, Przyjaciółom i Współpracownikom śp. Ireny Wierzbowskiej wyraził głębokiego współczucia złożyli Lech Prejs, Przewodniczący Rady Miasta wraz z radnymi oraz Sławomir Kowalewski – Burmistrz Miasta Mława i pracownicy Urzędu Miasta.



Fot. materiały URM

KONKURS NA NAJPIĘKNIEJSZĄ OZDOBĘ



Fot. Ewa Lubińska

KONKURS || Miejski Dom Kultury w Mławie zaprasza do udziału w nowym konkursie organizowanym pod patronatem Burmistrza Miasta Mława. W rywalizacji mogą wziąć udział dzieci, młodzież i dorośli z powiatu mławskiego. Prace można nadsyłać do 29 marca 2021 r. Laureaci

otrzymają nagrody rzeczowe, a najciekawsze dekoracje zostaną zaprezentowane w witrynie Miejskiego Domu Kultury w okresie świątecznym. Więcej szczegółów w regulaminie dostępnym na stronie internetowej organizatora, czyli Miejskiego Domu Kultury.

Informacja MDK w Mławie

REKLAMA

komunikat

OGŁOSZENIE

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2020 r. poz. 1990 z późn. zm.) Burmistrz Miasta Mława

informuje,

że w dniach od 16.03.2021 r. do 15.04.2021 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Mława (ul. Stary Rynek 19) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.mlawa.pl zostanie wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży. Wykaz obejmuje nieruchomość nr 534/2 o powierzchni 0,0039 ha, położoną w Mławie, przy ul. Banku Miast.

Nie będzie kolejnej szansy

PRZEMOC NIE MUSI WCAŁE ZACZYNAĆ SIĘ OD BICIA, SINIAKÓW, ROZCIĘTYCH WARG, ZŁAMANYCH RĄK. POCZĄTKOWO WNIKA W ŻYCIE PODSTĘPNIE. — WSZYSTKIM KOBIETOM, KTÓRE DOZNAJĄ PRZEMOCY CHCIAŁABYM TYLKO POWIEDZIEĆ, ŻE NIE WARTO DAWAĆ AGRESOROWI DRUGIEJ SZANSY — MÓWI EWELENA, WOBEC KTÓRE MAŻ STOSOWAŁ PRZEMOC.

O przemocy słyszałam wiele, nigdy jednak nie myślałam, że stanę się jej ofiarą — opowiada pani Ewelina. — Zawsze byłam silna i wymądrzałam się w pracy, gdy któraś z koleżanek opowiadała, że mąż na nią krzyczał czy nawet uderzył. Mówiłam: „pozwalasz sobie na takie traktowanie...”. Czas pokazał, że mnie też to spotkało i nie potrafiłam sobie z tym poradzić.

SIELANKA TRWAŁA DWA LATA

Pani Ewelina poznała swojego chłopaka podczas koncertu. Jak wspomina, zauroczył ją uśmiechem, pięknymi słówkami ale przede wszystkim nienagannymi manierami. Otwierał jej drzwi, przepuszczał przodem, kupował kwiaty, zabierał na kolacje i romantyczne wycieczki. Sielanka trwała ponad dwa lata. Kiedy 20-letnia wtedy dziewczyna zaszła w ciążę, radość była ogromna. Po urodzeniu córki kobieta uległa namowom partnera i została jego żoną. Zaraz po ślubie ponownie zaszła w ciążę. Komplikacje spowodowały, że często przebywała w szpitalu, a w tym czasie mąż musiał opiekować się ich małą córką. Zauważyła, że nie był już tak szczęśliwy, jak podczas pierwszej ciąży. Składała to na zmęczenie i przepracowanie.

Po urodzeniu drugiej córki, mąż jawnie zaczął okazywać



Pani Ewelina odeszła od męża kata z dwiema córkami

niezadowolenie, że urodziła się „kolejna baba”.

— Miał do mnie pretensje, że nie urodził się syn. Przestał pomagać mi w domu, nie chciał opiekować się dziećmi, wręcz okazywał im niechęć — opowiada kobieta ze łzami. — Nie wiedziałam co się dzieje, starałam się „schodzić mu z oczu”, jednak jego wrogość przybierała na sile — wspomina.

PO KAŻDEJ AWANTURZE PRZEPRASZAŁ

Stało się... Początkowo były szturchnięcia, popychanie, ciągnięcie za włosy, wyzviska.

Mąż pani Eweliny po każdej awanturze przeproszał, a ona nie widziała w tym zachowaniu większego zagrożenia. Pewnego wieczoru jednak mężczyzna wpadł w furję, ponieważ pani Ewelina nie mogła uspokoić płaczącego dziecka, a on chciał odpocząć po pracy. Nie skończyło się na wyzviskach i szarpaniu... Skutki pobicia młodej kobiety były tak poważne, że przez prawie dwa tygodnie leżała



To był szok, nie docierało do mnie co on mi zrobił.

w szpitalu. Nie odważyła się jednak złożyć zeznań na Policji.

— To był szok, nie docierało do mnie co on mi zrobił. Mąż przeproszał, przychodził do szpitala, płakał i prosił mnie, żeby nie zawiadamiała policji, bo mógłby wtedy stracić pracę, a i ludzie będą o nas plotkować — wspomina Ewelina. — Myślałam, że może jest to też moja wina. Wierzyłam, że coś się zmieni, że to był taki jednorazowy incydent — dodaje. Postanowiłam dać mu szansę. Myślałam, że może jest to też moja wina. Wierzyłam, że coś się zmieni, że to był taki jednorazowy incydent — dodaje.

Niestety, sielanka trwała tylko kilka miesięcy. Potem akty przemocy były coraz częstsze i coraz bardziej brutalne. Pani Ewelina w ciągu miesiąca została trzykrotnie pobita. Wszystko działo się w obecności dzieci.

OPRZYTOMNIAŁAM, GDY MAŻ UDERZYŁ CÓRKĘ

— Oprzytomniałam dopiero, gdy mąż uderzył starszą córkę podczas awantury. Do

tej pory złość wyładowywał na mnie. Córka podbiegła do mnie i zaczęła płakać. Męża to rozwścieczyło jeszcze bardziej i kolejny raz uderzył małą — mówi płacząc. — Dopiero wtedy dotarło do mnie, że on się nie zmieni, że to ja muszę podjąć decyzję dla dobra swojego i dzieci. Wezwałam policję, mężowi założono niebieską kartę. Nie pomogły jego zapewnienia, że przestanie, że się będzie leczył i zmieni się. Po roku złożyłam pozew rozwodowy. Mąż trafił do aresztu. Został skazany na 1,5 roku bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Wyprowadziłam się z mieszkania, które należy do męża.

Pani Ewelina znalazła pracę i wróciła do swojego rodzinnego domu. Wraz z rodzicami ułożyła sobie od nowa życie. Już nie boi się, że powie coś złe i zostanie ukarana przez męża. Dziewczynki też uspokoiły się, są radosne, nie budzą się już w nocy z krzykiem.

— Mam pracę, starsza córka chodzi do przedszkola, a młodszą opiekuje się moja

mama — opowiada pani Ewelina. — Odzyskałam radość życia, a w oczach dzieci nie widzę już strachu ani przerażenia. Szkoda, że czekałam tak długo. Nie wiem czy zaufam już jakiemuś mężczyźnie, najważniejsze, że w naszym domu jest spokój i radość. Teraz czuję, że jestem kobietą, która jest w stanie realizować się i spełniać swoje marzenia. Chcę, by moje córki były bezpieczne i cieszyły się normalnym dzieciństwem. Chciałabym, żeby były szczęśliwe. Ja, patrząc w lustro, widzę już inną kobietę, jej oczy śmieją się. Wszystkim kobietom, które doznają przemocy chciałabym tylko powiedzieć, że nie warto dawać agresorowi drugiej szansy... Szkoda życia... My, kobiety, jesteśmy silne. Wiele potrafimy znieść, ale potrafimy też być odważne i silne. Moc jest w nas i w naszej miłości do dzieci. Każdego dnia dziękuję Bogu za siłę, która pozwoliła mi przerwać nasz koszmar. Zaczęłam normalnie żyć i jestem szczęśliwa!

JOANNA KARZYŃSKA

Słaba złotówka podbija cenę benzyny

RYNEK || Nie dość, że koronawirus daje się nam we znaki, to jeszcze kieszeń pustoszy coraz droższe paliwo. Za litr benzyny czy oleju napędowego trzeba zapłacić już ponad 5 złotych. I, co gorsza, to nie koniec podwyżek.

Pięć złotych za litr paliwa to dziś już norma. Ceny na stacjach przekroczyły kolejną psychologiczną granicę. Kierowcy łapią się za głowę i zadają sobie pytanie, czy to na tym się skończy, czy może czeka nas marsz do 6 złotych? Dziś to mało prawdopodobne, ale eksperci przestrzegają, że to nie koniec jednak podwyżek cen na stacjach.

Według e-petrol.pl w poprzednim tygodniu zanotowaliśmy kolejny wyraźny wzrost kosztów tankowania. Aż o 8 groszy podrożała 95-oktanowa benzyna i jej średnia cena znalazła się na poziomie 4,94 zł za litr. Nie wiele mniej, bo o 7 groszy, zwiększyły się koszty tankowania litra oleju napędowego. Średnia cena diesla w minionym tygodniu według notowania e-petrol.pl to 4,92 zł za litr.

Z kolei analitycy BM Reflex podają, że średnio benzyna bezołowiowa 95 w detalu kosztowała 4,98 zł za litr, a olej napędowy 4,97 zł za litr. Eksperci zwracają też uwagę, że obecnie benzyna jest o 16 groszy droższa za litr niż rok temu, a olej napędowy o dwa grosze na litrze.

ŚREDNIE CENY PALIW W POLSCE

Mazowsze
– **5,05** zł/ litr

Warmia i Mazury
– **5,01** zł/ litr

Pomorze
– **4,89** zł/ litr

To są oczywiście średnie ceny w całym kraju, bo te w różni się w zależności od regionu.

Najdroższa benzyna była na Mazowszu, gdzie za litr trzeba było zapłacić średnio 5,05 zł, a najtańsza na Pomorzu. Tu litr benzyny kosztował przeciętnie 4,89 zł. Natomiast najtańszy diesel, bo 4,84 zł za litr, był w Łódzkiem, a najdroższy w Opolskiem – 5,03 zł.

Jest więc drogo, a będzie drożej, bo to nie koniec wzrostu cen na stacjach. A przyczyn drożyzny trzeba szukać w wielkim świecie. Decyzje,



Autor: Andrzej Mielnicki

Na większości stacjach litr paliwa kosztuje dziś ponad 5 zł

które zapadły bowiem na spotkaniu OPEC+, dla kierowców w Polsce oznaczają dalszy wzrost cen paliw na stacjach. Najwięksi producenci ropy zdecydowali, że

cięcia w wydobywaniu będą obowiązywały nie do końca marca, lecz do końca kwietnia.

— Dlatego ze względu na decyzję OPEC+ z 4 marca i ponowny wzrost cen ropy

CO MA WPŁYW NA CENĘ PALIW?

- * akcyza, opłata paliwowa i VAT, opłata zapasowa
- * cena ropy naftowej oraz gotowych produktów na światowych giełdach
- * kurs dolara
- * warunki na rynku krajowym kształtowane przez konkurencję

Brent w okolice 68 USD za baryłkę, przy osłabieniu złotego wobec USD, możemy obserwować kolejne podwyżki cen — przewidują Urszula Cieślak i Rafał Zywert, eksperci BM Reflex.

Zdaniem analityków, średni poziom cen Pb 95 i diesla przekroczy poziom 5 zł/l i w przypadku benzyny byłby to wówczas najwyższy poziom od września 2019 roku.

— Droga do pięciu złotych za litr benzyny, czy oleju napędowego w najbliższych 2-3 tygodniach jest otwarta — mówią dr Jakub Bogucki

i Grzegorz Maziak z e-petrol.pl.

Oczywiście paliwo mogłoby być dużo tańsze, nawet o połowę, gdyby nie podatki, którymi są obłożone.

Jak podała Polska Organizacja Przemysłu i Handlu Naftowego, w styczniu tego roku podatki w cenie detalicznej litra benzyny stanowiły 57 proc. a w przypadku litra oleju napędowego — 53 proc. Łatwo więc sobie obliczyć, ile byśmy płacili za benzynę czy diesla, gdyby nie ten haracz, który muszą zapłacić kierowcy.

Drugim elementem tej paliwowej zagadki są marże operatorów stacji. Jednak obecnie nie stanowią już tak dużego udziału w cenie paliwa, jak jeszcze niedawno. Średnia marża w styczniu na litrze benzyny wynosiła 17 groszy, a na litrze oleju napędowego zaledwie 4 grosze. Tak więc trudno obarczać operatorów stacji winą o tę paliwową drożyznę.

Tu większym winowajcą jest słaba złotówka. W ostatnich kilku tygodniach złoty sporo stracił do dolara, a przecież transakcje paliwowe rozliczane są w amerykańskiej walucie.

ANDRZEJ MIELNICKI

ZUS rozpoczął cykl spotkań z przedsiębiorcami

GOSPODARKA || 11 marca 2021 r. odbyło się inauguracyjne spotkanie konsultacyjne ze środowiskiem przedsiębiorców na temat programów transformacji cyfrowej ZUS.

Wzainicjowanym przez profesora Gertrudę Uścińską, prezes ZUS, inauguracyjnym spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele reprezentatywnych organizacji pracodawców, które wchodziły w skład Rady Dialogu Społecznego: Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej, Konfederacja „Lewiatan”, Związek Rzemiosła Polskiego, Związek Pracodawców Business Centre Club, Związek Przedsiębiorców i Pracodawców, Federacja Przedsiębiorców Polskich.

Planowane przez ZUS reformy dotyczą m.in. zdjęcia z firm wielu obowiązków i odpowiedzialności związanych z rozliczaniem składek, uproszczenia i automatyzacji

wypłaty zasiłków oraz pełnej elektronicznej obsługi firm przez ZUS.

We wrześniu 2020 r. zarząd ZUS przyjął 14 programów transformacji systemu zabezpieczenia społecznego oraz ZUS na lata 2021-2023+. Realizacja tych programów wprowadza szereg usprawnień dla przedsiębiorców oraz pozwala na dalszy rozwój e-administracji, m.in. poprzez budowę nowoczesnego e-urzędu, automatyzację procesów, szerszą elektroniczną komunikację i wymianę danych i informacji, a także dalszą integrację systemów i rejestrów organów administracji.

Automatyzacja rozliczeń przewiduje m.in. zakładanie



foto: pikabay.com

kont płatników i ubezpieczonych przez ZUS, ustalanie obowiązku ubezpieczeniowego, schematu podlegania ubezpieczeniom. Z kolei automatyzacja zasiłków zakłada m.in. wypłatę zasiłków bez wniosku, na podstawie e-ZLA

lub informacji pozyskanych przez ZUS o udzielonym urlopie, uproszczenie zasad ustalania prawa do zasiłków, czy przejęcie wypłaty wszystkich zasiłków przez ZUS.

Celem spotkania z przedstawicielami organizacji

zrzeszających pracodawców było przedstawienie założeń programów oraz dyskusja na temat wpływu projektowanych zmian na działalność firm. Istotną kwestią było też omówienie sposobu optymalnego wprowadzenia nowych rozwiązań dla przedsiębiorców.

— Chcemy dowiedzieć się co możemy zrobić, aby płynnie wdrożyć nowe rozwiązania dla tej grupy naszych klientów. Dzięki konsultacjom jeszcze lepiej poznamy potrzeby przedsiębiorców — wyjaśnia prof. Gertruda Uścińska.

W ocenie przedstawicieli organizacji zrzeszających pracodawców, zaproponowane przez ZUS programy

automatyzacji i modernizacji są konieczne i bez nich trudno byłoby wprowadzać nowoczesne usługi i rozwiązania. Niezwykle ważna jest komunikacja z pracodawcami oraz producentami oprogramowania kadrowo-płacowego.

Czwartkowe spotkanie rozpoczęło cykl konsultacji z przedstawicielami środowiska przedsiębiorców.

Ze względu na złożony i wielowymiarowy charakter programów zaplanowanych przez ZUS prace na nimi są prowadzone wspólnie z Ministerstwem Rodziny i Polityki Społecznej, Kancelarią Prezesa Rady Ministrów, Ministerstwem Finansów, Ministerstwem Rozwoju Pracy i Technologii.

Informacja ZUS

Szkolnictwo średnie na Ziemi Mławskiej (cz. 2)

ÓSWIATA || Kontynuujemy dzisiaj tekst Andrzeja Grochowskiego, Honorowego Członka zarządu Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Mławskiej na temat szkolnictwa średniego na Ziemi Mławskiej w XIX wieku (Szkoła Powiatowa w Mławie).



Fot. Zdjęcia ze zbiorów autora

Niemiecki magazyn w budynku szkoły w 1917 roku

Trudne warunki lokalowe mławskiej szkoły spowodowały pilną potrzebę zbudowania nowego gmachu.

W 1860 roku Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych uznając tego potrzebę, udzieliła Funduszom Edukacyjnym pożyczkę 10 000 rubli srebrnych, zalecając uzyskanie zgody Rady Administracyjnej na użycie do tego celu remanentu kasy miejskiej miasta Mławy. Jednocześnie mieszkańcy Mławy i okolicy zobowiązali się ponieść koszty zakupu placu pod budowę, położonego przy ulicy Krzynowłodzkiej, w wysokości 1500 rubli srebrnych. Zamierzenie to nie zostało zrealizowane z powodu późniejszych wydarzeń rewolucyjnych w Królestwie zlat 1861-1864, zakończonych Powstaniem Styczniowym.

Było więc powtórką z historii, kiedy Powstanie Listopadowe również udałoby się budowę gmachu szkolnego. Niestety, mieszkańcy Mławy wyznali, że zaś w obecnym czasie przy nałożonej na nas kontrybucji nie posiadamy funduszu na poniesienie na raz jeden składki na cel powyższy, dlatego zwrócili się we wrześniu 1863 roku o udzielenie pożyczki z funduszu kasy miejskiej ulokowa-

nym w Banku Polskim, z terminem spłaty w ciągu trzech lat razem z procentami. Uczynili to formalnie w Biurze Naczelnika Powiatu Mławskiego w dniu 10/22 września 1863 r. oraz 7/19 lutego 1864 roku w Magistracie miasta Mławy.

Zgodę wydano w sierpniu 1864 roku. Jednak ponownie nowego gmachu szkolnego nie udało się zbudować, a szkoła została zamknięta w 1869 roku. Należy podkreślić, iż polityka oświatowa caratu w okresie po upadku Powstania Styczniowego, zmierzająca do ograniczania sieci placówek oświatowych, także wykorzystując problemy z ich utrzymaniem.

PIĘKNA KARTA W HISTORII MIASTA

Szkoła Powiatowa, nazywana niekiedy mławską uczelnią, zapisała piękną kartę w historii miasta i bliższej oraz dalszej okolicy. Przeznaczona do kształcenia i wychowania młodzieży, współdziałała z rodzinami swoich wychowanków oraz oddziaływała na życie społeczne, ekonomiczne i kulturalne miejscowej ludności. Dominik Staszewski, autor wydanej w 1907 roku publikacji pt. „Mława. Opis historyczny” tak pisał w rozdziale



Szkoła została zamknięta w 1869 roku.

VIII: „w starszym pokoleniu dziś jeszcze można spotkać wielu drobnej szlachty i chłopów, którzy ukończywszy po kilka klas szkoły mławskiej, a nawet całkowity jej kurs czteroklasowy, w dalszym ciągu własnoręcznie orzą żagony ojczysty. To samo można powiedzieć o starszym pokoleniu mieszczan i rzemieślników mławskich i pobliskich miasteczek. Bardzo też wielu ludzi na różnych stanowiskach w świecie zawdzięcza swoją karierę wyłącznie szkole mławskiej, w której



Fot. Zdjęcia ze zbiorów autora

Ulica Narutowicza, budynek dawnej szkoły (po prawej) po przebudowie, widok z 1958 roku

mieli możliwość początkowego kształcenia się. „

Ztęj wreszcie szkoły wyszedł bardzo liczny zastęp księży, którzy następnie promowali uboższych swoich krewnych, kształcili ich, dopomagali materialnie i wielu z nich z włościańskich i drobnoszlacheckich fortun w szeregi obywatelstwa wprowadzili. Jest to świadectwo osoby, której ojciec Florentyn Staszewski, był absolwentem szkoły i przekazał swoją wiedzę synowi.

Ponadto, duży, drewniany dom należący do rodziny Staszewskich, zakupiony przez Wojciecha, burmistrza miasta w latach 1817-1850 (dziadka Dominika), znajdował się tuż za budynkiem szkolnym.

INSPEKTORZY (DYREKTORZY), NAUCZYCIELE I WYCHOWAWCY

W okresie 35 lat działalności, szkołą kierowali kolejno: Walenty Wrześniewski (1834-1846), Wincenty Świderski (1846-1862) oraz Aleksander Zieliński (1863-1869). Natomiast ostatni zachowany tabelaryczny wykaz plac etatowych na rok 1867 wymienia pedagogów: Wiktora Dłużniewskiego, Jana Lubowickiego, Jana Sumińskiego, Stanisława Rosińskiego, Jana Puzyne, Bolesława Gibasiewi-

cza, Szymona Drzewieckiego, Euzebiusza Klieu oraz jeden vacat nauczycielski. Etat pisarza pełnił Hipolit Kącki.

Opoziomie i rozwoju mławskiej szkoły świadczyło grono nauczycielskie składające się z osób posiadających wyższe wykształcenie. Wincenty Świderski studiował na paryskiej Sorbonie. Był nauczycielem łaciny, historii i geografii, od jej powstania w 1834 roku. Uczył również śpiewu, przygotowując młodzież do występów podczas uroczystości szkolnych oraz w kościele. Ponadto, był Radcą Honorowym i Nadzorcą szkoły. Urodził się w Skwierzynie nad Wartą w Wielkim Księstwie Poznańskim, żonaty z Florentyną z Borowskich, córką właściciela pierwszej apteki w Mławie.

Zmarł 4 maja 1866 roku, spoczął na cmentarzu parafialnym przy kościele św. Wawrzyńca.

Do wyróżniających postaci należał także nauczyciel języka niemieckiego Edward Solms. Pracował od 1834 roku i figuruje jeszcze na liście pedagogów z 1855 roku. Od 1853 roku dodatkowo zatrudniony w biurze Naczelnika Powiatu do tłumaczenia korespondencji od władz pruskich. W 1862 roku otrzymał propozycję

kandydowania do urzędu burmistrza Ciechanowa.

Polonista Franciszek Ziemiński był autorem opracowania pt. „Wiadomości historyczne o Szkole Obwodowej w Mławie” stanowiącego część składową programów uroczystości zakończenia roku szkolnego.

Powszechne uznanie i szacunek zyskała praca i działalność księdza Tomasza Jabłońskiego. Od 1837 roku był nauczycielem religii i moralności w szkole obwodowej/powiatowej. Nauczał też w szkole parafialnej dla chłopców, prowadzonej przez misjonarzy. Swoim zaangażowaniem w wychowanie religijne i patriotyczne młodzieży oraz życie miasta, zasłużył na wdzięczną pamięć.

Zmarł w 1862 roku i został pochowany w podziemiach kościoła św. Wawrzyńca. Wychowankowie ufundowali specjalną tablicę epitafijną w kościele z napisem „Nauczycielu nasz, w sercach naszych wiecznie żyć będziesz”. Jego następcą został ks. Kaliks Łukasz Kruszewski, który po likwidacji klasztoru, razem z trzema misjonarzami, został wywieziony do Łowicza w 1864 roku.

ANDRZEJ GROCHOWSKI
Honorowy członek zarządu TPZM

Obchodziliśmy Dzień Sołtysa

TRADYCJA || W czwartek 11 marca obchodziliśmy Dzień Sołtysa. Najciekawsze jest to, że nikt nie zna jego genezy, a to znaczy, że to święto powstało spontanicznie, z potrzeby serca. Przypomnijmy przy okazji, jakie obowiązki należą do sołtysów.

Przed wszystkim, to właśnie sołtys reprezentuje swoją wieś, a nawet więcej wsi, bo sołectwo może się składać na przykład z dwóch. To sołtys zwołuje wiejskie zebranie i realizuje uchwały rady gminy dotyczące jego sołectwa. Uchwały te przybliża reszcie mieszkańców. Ma też obowiązek uczestniczenia, chociaż nie ma prawa głosu, w posiedzeniach rady gminy.

Bywa również na posiedzeniach komisji rady, w przypadku, gdy omawiane są sprawy jego sołectwa.

Współcześni sołtysi, to także osoby integrujące mieszkańców i dbające o ich komfort i wygodę codziennego życia, ale też o estetykę wsi.

Co widać wyraźnie w ostatnich latach, kiedy wsie wypiękniały, bo niejedna sięgnęła po fundusze unijne. Powstają z nich place zabaw, boiska, siłownie zewnętrzne.

Nasze wsie dbają też o swoje świetlice i organizują mnóstwo imprez, z których teraz, w dobie pandemii, trzeba było zrezygnować.

Wierzmy jednak, że kiedyś wrócą takie imprezy jak chociażby tradycyjne dożynki, czy wiejskie festyny, na które zjeżdżają się ludzie ze wszystkich stron.



Wszystkim sołtysom życzymy dużo zdrowia i satysfakcji z wypełniania swojej szczególnej misji

Bo gdzie indziej można spróbować pysznych potraw przygotowanych przez stowarzyszenia, czy koła gospodyń wiejskich? Gdzie kupić rękodzieło upiększające nasze domy?

W tych wszystkich wydarzeniach, rola sołtysa jest nieoceniona. Ale i w akcjach charytatywnych, kiedy ktoś z mieszkańców potrzebuje pomocy.

Warto wspomnieć, że sołtys w średniowieczu był też sędzią wiejskim. Brał więc na siebie poważny obowiązek. Podejrzewamy, że i teraz nieoficjalnie, niejednego sołtysa staje się rozjemcą w sporach mieszkańców. A to z racji autorytetu, bo przecież taki musi mieć każdy z sołtysów, skoro mieszkańcy powierzają mu tę szczególną funkcję.

Chociaż w czasach średniowiecza chodziło raczej o sędziowanie w sprawach opłat, podatków i przymusowych służebności. Sołtys ściągał wtedy należności od chłopów na rzecz możnowładcy i sprawował nadzór nad osadnictwem i lokacją wsi.

Lojalny wobec feudalnego pana, miał z tego tytułu przywileje, takie jak niższy



W Polsce jest ponad 40 tysięcy sołtysów. Kobiety stanowią ponad 30 procent.

wymiar dziesięciny, czy prawo do posiadania własnych chłopów, zakładania stawów i polowania, czy prowadzenia młyna i warsztatu rzemieślniczego. Takie to były czasy.

I jeszcze taka ciekawostka z wikipedii na temat tego urzędu: „Od początku XIII do połowy XIV wieku urząd sołtysa był dziedziczny

przez najstarszego męskiego potomka. W XIV wieku proponowano, by z sołtysów uczynić odrębną warstwę społeczną. Ich znaczenie społeczne i ekonomiczne było względnie mocne, a bywało częstym zjawiskiem przenoszenia się sołtysów lub ich dzieci do stanu rycerskiego. Potencjał sołtysów był na tyle silny, że ekonomicznie przewyższali czasem drobne rycerstwo (...)”

W 1954 roku sołtysów zastąpiono pełnomocnikami gromadzkiej rady narodowej, ale tylko na 4 lata, bo już w 1948 roku funkcję sołtysów przywrócono.

Byli wtedy pośrednikami między mieszkańcami wsi a gromadzką radą narodową, a po 1973 roku pośrednikami między mieszkańcami wsi a gminną radą narodową ale także naczelnikiem gminy.

Teraz, po zmianie ustrojowej, sołtys jest organem wykonawczym sołectwa, jako jednostki pomocniczej gminy. Jest wybierany przez zebranie wiejskie. Jego działalność wspiera rada sołecka.

W Polsce jest ponad 40 tysięcy sołtysów. Kobiety stanowią ponad 30 procent.

Wszystkim sołtysom życzymy dużo zdrowia i satysfakcji z wypełniania swojej szczególnej misji.

lub

ZUS przygotowuje się do wypłaty 14. emerytury

FINANSE || ZUS przygotowuje się do wypłaty nie tylko trzynastej, ale również czternastej emerytury. Kolejne w 2021 roku dodatkowe świadczenie zostanie wypłacone z urzędu.

W poniedziałek, 8 marca prezydent Andrzej Duda podpisał ustawę z 21 stycznia 2021 r. o kolejnym w 2021 r. dodatkowym rocznym świadczeniu pieniężnym dla emerytów i rencistów.

ZUS przygotowuje się do wypłaty 14. emerytury, która trafi do klientów wraz z wypłatami świadczeń listopadowych. Tzw. czternastka w 2021 r. wyniesie 1250,88 zł brutto.

To kolejne dodatkowe świadczenie realizowane przez ZUS. W kwietniu tego roku Zakład wypłaci – już po raz kolejny – 13 emeryturę.

Czternastka będzie przysługiwała osobom, które na dzień 31 października 2021 r. będą miały prawo do jednego ze świadczeń długoterminowych wymienionych w ustawie, m.in. emerytury, renty, renty socjalnej, świadczenia przedemerytalnego. Czternastki nie otrzymają osoby, których prawo do tych świadczeń będzie zawieszona.

Pełną kwotę otrzymają osoby, których świadczenie podstawowe nie przekracza 2900 zł brutto.

Pozostali otrzymają czternastkę pomniejszoną zgodnie z zasadą „złotówka za



złotówkę”. Na przykład jeśli pobierana emerytura wynosi 3000 zł, czternastka będzie przysługiwać w kwocie mniejszej o 100 zł.

Dodatkowe świadczenie będzie wypłacane z urzędu, to znaczy, że nie trzeba będzie składać żadnego wniosku w tej sprawie.

Czternasta emerytura będzie podlegała opodatkowaniu i oskładkowaniu na ogólnych zasadach, niezależnie od tego, czy jest wypłacana w zbiegu ze świadczeniem opodatkowanym lub zwolnionym z podatku.

Co ważne, z kwoty kolejnego dodatkowego rocznego

świadczenia pieniężnego nie będą dokonywane potrącenia i egzekucje.

Czternasta emerytura ma zostać wypłacona dla ok. 9,1 mln emerytów i rencistów. W pełnej wysokości będzie przysługiwać dla ok. 7,9 mln świadczeniobiorców.

Tymczasem w kwietniu emeryci, renciści i inni odbiorcy świadczeń długoterminowych otrzymają trzynastą emeryturę w kwocie 1250,88 zł brutto.

Świadczenie przysługujące w pełnej wysokości, bez względu na wysokość pobieranego świadczenia podstawowego.

Informacja ZUS

Stary Rynek, Nowy Rynek i Zielony Rynek

HISTORIA REGIONU || Dzisiaj na łamach Nowego Kuriera Mławskiego dr Leszek Arent, wiceprezes Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Mławskiej, przybliży nam historię mławskich rynków miejskich, których było więcej, niż nam się zdaje. Poczytajcie o tym.

Centralnym miejscem każdego miasta w dawnych czasach, tak pod względem zabudowy jak i koncentracji życia, przede wszystkim handlowego, a tym samym społecznego, był rynek. Nazwa wywodzi się z niemieckiego określenia ring i oznaczała zabudowany plac, na którym odbywały się głównie targi i jarmarki.

Na nim praktycznie koncentrowało się życie miejskie. Nazwa pochodzi od starożytnych plemion germańskich.

PIERWOTNIE RYNKI BYŁY OKRĄGLE

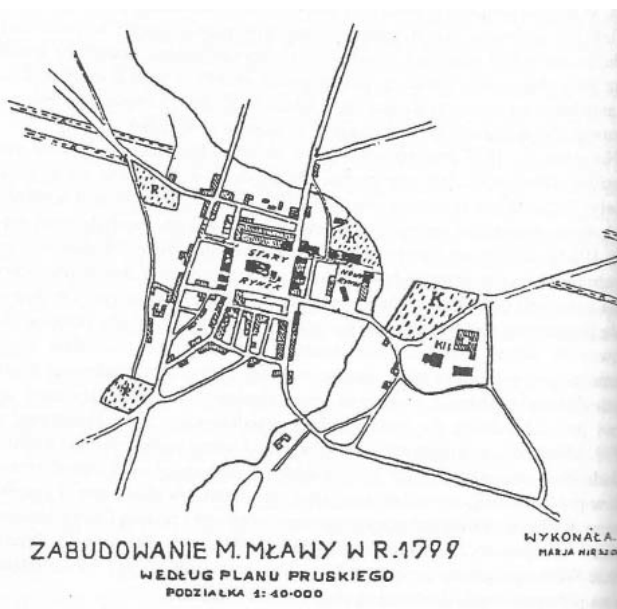
Pierwotnie ringi były okrągłe, lecz z czasem przybrały formę zabudowanych czworoboków. W takim kształcie zostały wprowadzone do miast lokowanych na prawie niemieckim w średniowiecznej Polsce.

W czasach staropolskich w Mławie był jeden główny rynek miejski, wytyczony przy lokacji miasta w 1429 roku. Od najdawniejszych czasów istniał jeszcze jeden, prawdopodobnie równie stary rynek, nazywany później Zielonym Rynkiem.

W II połowie XIX wieku utworzony został trzeci — Nowy Rynek, w zachodniej części miasta, po prawej stronie alei kasztanowej, prowadzącej do cerkwi. Tak więc miasto, w pewnym okresie czasu w XIX wieku miało trzy rynki. Skupmy się jednak na najważniejszym znajdującym się w centrum miasta.

Znakomity badacz obyczajów w dawnej Polsce — Jan Stanisław Bystron tak opisał charakter rynku w małym mieście: „Ośrodkiem w którym koncentrowało się życie miejskie był rynek. Rynki miast polskich są najczęściej bardzo wielkie; wytyczano je rozrzućnie z nadzieją, że miasto się rozwinie i skupi znaczny ruch handlowy. Nadzieje te najczęściej zawodziły; rynek ożywiał się w dni jarmarków, ale poza tym był pusty, zarastał czasami trawą i mieszczenie paśli na nim gęsi czy kozy. pełno tu było kałuż, wybojów, często także i śmieci”.

Czy taki obraz przedstawił przez Bystronia mógł pa-



Zabudowa według planu pruskiego

sować do mławskiego rynku?

Zapewne tak, ale tylko w pewnych okresach czasu, głównie po wojnach i klęskach żywiołowych, jak choćby po „potopie” szwedzkim po 1657 roku, czy wielkim pożarze w 1692 roku. W tym czasie miasto przypominało bardziej wieś, co najwyżej osadę rolniczą.

Jeszcze jedna uwaga Bystronia pasuje do mławskiego rynku. Jest nim jego wielkość w stosunku do zabudowy poszczególnych kwartałów. Patrząc na plan z 1799 roku można stwierdzić, że rynek był stosunkowo duży w stosunku do poszczególnych segmentów zabudowy. Dopiero w XX wieku proporcje poprawiały się na korzyść zabudowy i można stwierdzić, że miasto miało rynek, a nie odwrotnie.

GŁÓWNY RYNEK BYŁ CZWOROBOKIEM

Mławski rynek został wytyczony w czasie lokacji miasta w 1429 roku. Powstał prawdopodobnie z placu handlowego dawnej osady targowej. Nie jest wykluczone, że osada miała plac targowy mieszczący się w okolicy dawnego Zielonego Rynku. Na starym planie zabudowy z 1799 roku plac ten jest określony jako stary, bądź nowy rynek.

Główny rynek pierwotnie był czworobokiem o długości

boku wynoszącego ponad 130 metrów.

Dlaczego był taki duży?

Ponieważ w dawnych czasach, jak podawała lustracja z 1570 roku: „siła bydła przechodzi przez Mławę do Prus”. To na rynku podczas jarmarków, dokonywano transakcji przed przekroczeniem granicy w Prusami Książęcymi.

Z każdego narożnika rynku wychodziły ulice, stanowiące przedłużenie pierzei, ale nie wprost, tylko równoległe do zabudowy i po 10 metrach zakreślały pod kątem prostym.

Stworzony został układ urbanistyczny mający cztery, tak zwane „gęsie szyje”. Są



Dawny Zielony Rynek zamieniony na skwer

czytelne jeszcze do dzisiaj, z pominięciem narożnika u zbiegu ulic Padlewskiego, dawnej Niborskiej i Narutowicza, dawnej Szkolnej. Został on w czasie okupacji przez Niemców przebudowany. Niewidoczny jest również układ z ulicami Płocką i Spichrzową.

Rynek od dawien dawna był symbolem miasta nie tylko w sensie gospodarczym i społecznym, ale też i wizualnym. Tu znajdowała się siedziba władz miejskich, czyli ratusz.

Przy rynku znajdowały się zazwyczaj najważniejsze budynki, najefektowniejsze kamienice.

Na mławskim rynku, w środku, co jest ewenementem urbanistycznym niespotykanym na całym Mazowie-

szu, znajdują się obok siebie, wolnostojący ratusz i kościół katolicki. Czyli skupiała się na nim władza świecka i duchowna. Usytuowano więc na rynku Sacrum i Profanum.

Przed ratuszem na rynku znajdował się również pręgierz, czyli słup do publicznego wykonania kary chłosty.

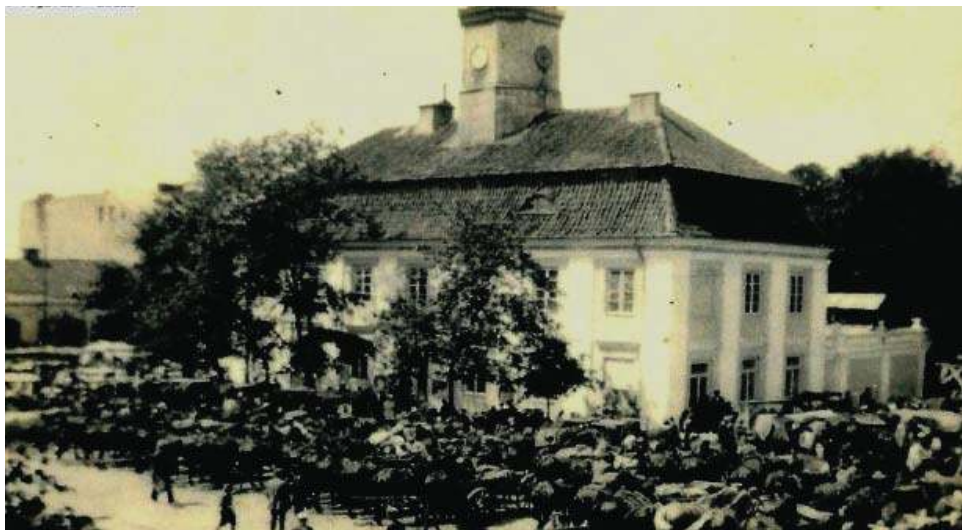
Kościół i ratusz – dwa najważniejsze obiekty miejskie, niestety nie są pierwotne. Pierwszy kościół gotycki został przebudowany w XIX, a ratusz powstał w końcu XVIII wieku, za panowania ostatniego króla Rzeczypospolitej – Stanisława Augusta Poniatowskiego.

TARG NA RYNKU

Rynek miejski służył głównie do załatwiania interesów handlowych.



Plac rynkowy zastawiony był kilkoma rzędami straganów.



Targ na rynku

W dawnej Polsce aż do połowy XX wieku na mławskim rynku odbywały się dwa razy w tygodniu targi: we wtorki i w piątki. Plac rynkowy zastawiony był kilkoma rzędami straganów. Przed murem kościelnym po stronie północnej, swoje stragany mieli ogrodnicy z owocami i warzywami, obok w kierunku ratusza rozstawiali się handlarze ze świętościami i zabawkami oraz wyrobami cukierniczymi, wędliniarskimi, śledziami, lemoniadą i herbata.

Po zachodniej stronie, przed bramą wejściową do kościoła, leżały na ziemi wyroby koszykarskie, łopaty, sita, wyroby bednarskie. Przed wejściem do ratusza stali handlujący



Nowy Rynek w zimie

różnymi drobiazgami, wyrobami lnianymi i płóciennymi.

Na południowej stronie rynku rozlokowali się garncarze, handlujący różnymi naczyniami glinianymi, za nimi szewcy, kupcy towarów blawatnych, z gotowymi ubraniami, konfekcją a nawet meblami. Przy chodniku na wschodniej stronie rynku, można było kupić wyroby żelazne, uprząż końską, szczotki, naczynia kuchenne, wyroby wiklinowe.

Przejeżdżające na targ furmanki ustawiały się tuż przy chodnikach po wszystkich stronach rynku, ale również gdzie się dało, zachowując tradycyjne miejsca dla określonych towarów.

Władze miasta czerpały korzyści z targów i odbywających się raz na miesiąc jarmarków. Straganiarze jak również handlujący z furmanek zobowiązani byli do uiszczania odpowiednich opłat, zasilających budżet miasta.

NOWY RYNEK W ZIMIE

Nowy Rynek mieszczący się obok alei cerkiewnej, miał za zadanie odciążenia głównie handlu zwierzętami i często zwany był końskim lub świńskim rynkiem. Umieszczony został praktycznie na obrzeżach ówczesnego miasta. Mógł spełniać taką rolę z powodzeniem do wielkiej wojny.

Niestety w czasie I wojny światowej Niemcy zlikwidowali zarówno aleję do cerkwi jak i rynek, tworząc park miejski.

Jeszcze przed powstaniem Nowego Rynku, stracił swoje znaczenie Zielony Rynek, jak sama nazwa wskazuje, przeznaczony dla handlu produktami roślinnymi.

W 1855 roku został zamieniony na ogrodzony skwer, na którym posadzono drzewa. W okresie międzywojennym, po dojściu socjalistów do władzy w mieście, skwer

zwany Zielonym Rynkiem, został nazwanym Placem 1 Maja. Obecnie jest to zapomniana, trochę zaniedbana przestrzeń, ze starymi drzewami, niczym szczególnym się nie wyróżniająca.

DAWNY ZIELONY RYNEK ZAMIENTONY NA SKWER

Rynek to nie tylko plac targowy, ale przede wszystkim najefektowniejsze kamienice i domy znajdujące się wokół niego.

Wybudowanie kamienicy przy rynku świadczyło o wysokiej pozycji społecznej, zajmowanej przez właściciela. Dlatego kamienice w wielkich miastach znajdujące się wokół rynku, były wąskie od frontu i długie w głąb. Chodziło o zwiększenie liczby domów. Świadczyło również o bogactwie miasta, które posiadało zamożnych mieszkańców, mogących wybudować swoje domy przy rynku.

Warto przedstawić kilka najważniejszych i najciekawszych budynków, znajdujących się wokół mławskiego rynku, które zostały zbudowane w II połowie XIX i w I połowie XX wieku. Niektóre z nich zostały zniszczone w 1939 roku, w czasie Bitwy pod Mławą.

Rozpoczynając wymienianie ważniejszych i ciekawszych domów od wschodu, będziemy poruszali się zgodnie ze wskazówkami zegara. Na rogu ulicy Narutowicza i rynku znajduje się jeden z najstarszych budynków w mieście. Jeszcze w czasach carskich mieściła się na parterze siedziba Stowarzyszenia Spożyców „Spójnia” a na piętrze zakład krawiecki Marcelgo Hikierta. Dom potocznie nazywany był „domem babci Borkowskiej”. Sto lat wcześniej znajdowała się w nim pierwsza profesjonalna apteka w Mławie, założona w 1800 roku przez Gotlieba



Przed ratuszem na rynku znajdował się również pręgierz.

Christochowitza, przejęta następnie przez rodzinę Borkowskich.

Kolejna kamienica, zbudowana w stylu secesyjnym z pięknymi elementami rzeźbiarskimi, należała do piekarsza Prejsa.

Następne trzy kolejne kamienice aż do dawnej ulicy Krzynowłodzkiej, obecnie 18 Stycznia, nie wyróżniały się szczególnym wystrojem. W jednej z nich mieścił się skład apteczny Antoniego Moszczyńskiego, który w pierwszych latach odro-



Południowa strona rynku. W głębi kamienica w której mieścił się sklep Baburina



Po prawej stronie najefektowniejsza kamienica w Mławie

dzonej Polski był w Mławie burmistrzem. W narożnym budynku w czasach carskich miał sklep kolonialny Rosjanin Baburin.

NA POŁUDNIOWEJ STRONIE RYNKU

Na południowej stronie rynku znajdowały się piętrowe budynki niczym szczególnym się niewyróżniające, w większości zamieszkałe przez Żydów, którzy na parterach prowadzili sklepy. Ta część rynku znana była z gromadzenia się przy sklepie monopolowym, ludzi lekkich obyczajów, pijaków, złodziei i prostytutek. Zabudowania tego kwartału zostały całkowicie zniszczone przez niemieckie lotnictwo we wrześniu 1939 roku.

Zachodnia strona rynku w znacznej części zajmowana była przez budynek poklasztorny, w którym na początku wieku XX mieścił się rosyjski Urząd Powiatowy, w którym mieszkał naczelnik Gorodeckij a następnie baron Kloppman. W budynku tym mieściło się również Mławskie Ujezdnoje po Wojskim Działem Pristutstwie, czyli urząd do spraw poboru

do wojska rosyjskiego. Pobór ten odbywał się na zasadzie losowania. W 1945 roku budynek poklasztorny został zbombardowany przez lotnictwo sowieckie, a plac został przekazany mławskiej parafii.

I NA PÓŁNOCNEJ STRONIE

Północna strona rynku zabudowana była zazwyczaj jednopiętrowymi budynkami. W drugim, albo trzecim od narożnika rynku z ulicą Działdowską, obecnie Chrobrego, mieszkała pisarka i poetka Zuzanna Morawska. W jednym z kolejnych mieściła się piekarnia turecka, podobno obsługiwana przez Turków. Na samym końcu tego kwartału zabudowy znajdowała się duża trzypiętrowa, kamienica secesyjna, z pięknym wystrojem elewacji, chyba najefektowniejsza w mieście.

W budynku tym mieścił się duży sklep blawatny Biezuńskiego. Zwracał uwagę tym, że od podłogi po sufit założony był różnymi materiałami, od tanich, tandetnych do drogich o najwyższej jakości. W czasie wojny polsko-niemieckiej w 1939

roku cały ten kwartał został zbombardowany przez lotnictwo niemieckie. Ocalała tylko kamienica należąca do Karola Baranowskiego. Obecnie mieści się w niej sklep „wzorcowy”.

NAJEFETOWNIEJSZA KAMIENICA

Rynek miejski był nie tylko miejscem targów i jarmarków, ale też spełnił rolę miejsca reprezentacyjnego. Na nim witano znakomitych gości. Zapewne w 1646 roku władze miasta witały na rynku Ludwikę Marię, przyszłą królową, żonę króla Władysława IV, która z Gdańska wraz ze dworem przejeżdżała przez Mławę.

W 1930 roku na północnej stronie rynku ówczesny burmistrz Mławy, Kazimierz Koszutski witał, przed bramą honorową, profesora Ignacego Mościckiego – prezydenta Rzeczypospolitej.

Na zakończenie należy dodać, że na rynku odbywało się wiele różnych imprez rocznicowych, kulturalnych i sportowych. Jedną rzeczą może ciągle dziwić, dlaczego rynek miejski nazywamy jest Starym Rynkiem. Przecież nie ma już od czasu odzyskania w 1918 roku przez Polskę niepodległości Nowego Rynku, ani od lat trzydziestych XX wieku Zielonego Rynku. Jest tylko jeden rynek miejski.

Na koniec warto zauważyć, że z dawnego placu rynkowego, który spełniał określone funkcje handlowe, została tylko przestrzeń. Poszczególne części rynku zamienione zostały na ulice a przy ratuszu i murze kościelnym powstały trawniki. Praktycznie nie ma już rynku w dawnym znaczeniu, pozostały tylko wspomnienia i zdjęcia oraz pocztówki z dawnych lat.

DR LESZEK ARENT

Wiceprezes Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Mławskiej

Z rodziną królewską na pokładzie

NASZA ROZMOWA || Jej historia mogłaby posłużyć jako scenariusz do filmu, a kariera jest dowodem na to, że marzenia się spełniają. O życiu stewardesy VIP opowiada Dorota Parczewska, w mediach społecznościowych znana również jako Flying Daisy.

— **Niektórzy westchnęli ciężko widząc pani relację na blogu Flying Daisy z wyprawy do Kapsztadu. Można to skwitować krótko - zażdroszczę.**

— No tak, szczególnie w czasie pandemii, kiedy możliwości podróży są bardzo ograniczone. Ja też byłam szczęśliwa (śmiech).

— **Można również powiedzieć, że pani kariera jest trochę jak historia od pucybuta do milionera, o czym mówi pani w książce „Stewardesy. Cała prawda o lataniu”. Rozpoczynała pani od lokalnych linii lotniczych. Dziś jest pani stewardesą VIP, która lata z rodziną królewską.**

— Karierę w tym zawodzie rozpoczęłam dziesięć lat temu i wtedy nie zdawałam sobie sprawy, jak bardzo różni się lotnictwo prywatne od komercyjnego. Wtedy też absolutnie nie planowałam, że w przyszłości zostanę stewardesą VIP.

— **Co panią skłoniło do zmiany planów? Ta zmiana wymagała czasu?**

— Tak, rzeczywiście szukanie pracy w liniach VIP-owskich trwało dość długo. Dokładnie zmiana zajęła mi dziewięć miesięcy. Był to czas, kiedy miałam przerwę wlataniu. Mieszkalam wówczas w Sztokholmie, ale bardzo tęskniłam za lataniem. Miałam za sobą lata w lotnictwie komercyjnym, gdzie udało mi się dużo osiągnąć. Za sobą miałam pierwsze doświadczenia z lotnictwem prywatnym, byłam instruktorem w jednej z firm lotniczych. Stwierdziłam, że potrzebuję odmiany i nowych wyzwań, by dalej się rozwijać. Szkoliłam się, zdobywałam nowe kompetencje.

— **Nie każdy może zostać stewardesą VIP?**

— Wymagania są wysokie, ale też inne od tych, które obowiązują w liniach komercyjnych. Przede wszystkim mile widziane jest doświadczenie. Muszę jednak powiedzieć, że praca w lotnictwie prywatnym wynagradza lata ciężkiej pracy w komercyjnych liniach.

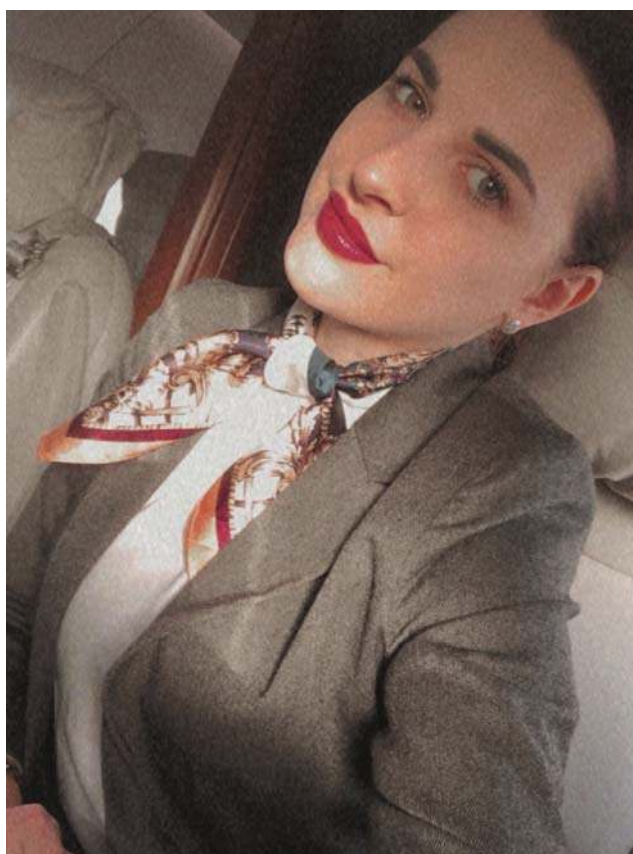
— **W dodatku lata pani na pokładzie Boeinga 777. Pamięta pani swoje pierw-**

sze wrażenia? Ten samolot wzbudził pani podziw?

— Oczywiście, że tak. Wszyscy mnie o to pytają. Potwierdzam. Wrażenia są niesamowite. Wnętrze samolotu rodziny królewskiej przypomina pałac. Samolot podzielony jest na pomieszczenia, na ścianach wiszą obrazy, stoją rzeźby, na podłogach leżą dywany. W toaletach są złote kłamki, krany, umywalki. Tak, to może budzić podziw. To adekwatne określenie.

— **A pamięta pani swój pierwszy lot z rodziną królewską?**

— Tak, to był prawdziwy chrzest bojowy. Wszystko dlatego, że książę udostępnił wówczas samolot swoim kuzynom. To był 45-minutowy lot, ale bardzo intensywny. Wszyscy byli głodni i krzyčeli: „I’m hungry! I’m hungry! Give me some food!”. Na pokładzie same nowe dziewczyny plus główna szefowa, było naprawdę pracowicie. Po zakończonym locie szefowa jednak nas uspokoiła, że takie sytuacje zdarzają się niezwykle rzadko. Irzeczywiście. Później było już zdecydowanie lepiej.



— **Nie bez powodu więc w czasie podróży leci z wami nie tylko pilot, ale i kucharz.**

— Tak, tak się zdarza, szczególnie na długich trasach, kiedy lecimy do Stanów Zjednoczonych. Wtedy kucharz na bieżąco przygotowuje rodzinie królewskiej potrawy.

— **Wyobrażamy sobie, że na pokładzie takiego samolotu serwuje się wyłącznie luksusowe potrawy, o których nie śniło się zwykłym śmiertelnikom. Tymczasem podobno rodzina królewska**

potrafi zamówić... hamburgery.

— Tak, bardzo często w trakcie lotu z rodziną królewską podajemy cheeseburgery kupione przed wylotem w popularnej sieci fast foodów. Rodzina królewska je uwielbia. Wydaje mi się, że dla nich taki hamburger podany na srebrnej tacy jest czymś ekskluzywnym. Arabia Saudyjska słynie z zamiłowania do fast foodów.

— **Na co dzień może pani podpatrywać życie rodziny królewskiej, poznaje inne**

kultury. Czy jest jeszcze coś, co jest w stanie panią zaskoczyć?

— Na początku wiele rzeczy mnie dziwiło. Począwszy od serwisu, którego przygotowanie wyznacza szereg procedur. Serwis musi być perfekcyjny, bogato wyposażony i luksusowy.

— **Czy członkowie rodziny królewskiej rozmawiają ze stewardesami?**

— Są to raczej oficjalne kontakty. Musimy zachowywać się profesjonalnie. Nie ma miejsca na osobiste rozmowy czy zbytne spoufalanie się.

— **To bardzo wymagająca praca?**

— Zdecydowanie. Towarzyszy jej dużo stresu, ale jest to również wielka przygoda. To praca, którą albo się pokocha, albo zniechęci.

— **Kocha się ją pewnie wtedy, kiedy książę leci do Nowego Jorku, a stewardesy mają w tym czasie czas wolny.**

— Tak, ale w rzeczywistości musimy pozostawać cały czas w gotowości, ponieważ o każdej porze dnia i nocy możemy być wezwane na lot.

— **A kiedy ma pani wolne?**

— Założenia są takie, że przez dwa miesiące muszę być dyspozycyjna, potem jest miesiąc wolnego. Dziś, w pandemii, trochę się to zmieniło. Trzeba być elastycznym. Zdarza się, że przez dwa miesiące latamy, ale może być również tak, że czekamy na wezwanie mieszkając w Rijadzie w Arabii Saudyjskiej.

— **Możecie opuszczać mieszkanie?**

— Tak, chociaż jesteśmy zakwaterowani w specjalnych strefach wyznaczonych

dla obcokrajowców. Musimy też pamiętać, że nie możemy oddalić się za bardzo, bo nie wiemy, kiedy otrzymamy wezwanie.

— **Nie tęskni pani za rodziną?**

— Oczywiście, że tęsknię. Choć moi przyjaciele znają charakter mojej pracy i to rozumieją. Kiedy w końcu wracam na miesiąc do domu, mam mnóstwo spotkań. Miesiąc mija bardzo szybko. Trzeba mieć wokół siebie wyrozumiałe osoby, które to zaakceptują i nie obrażają się, kiedy nie pojawię się na ważnej rocznicy czy urodzinach. Będąc daleko od domu tęsknię bardzo mocno również za Warszawą, bo jestem warszawianką z urodzenia. Za zielenią, parkami, ludźmi czy zwykłą przejażdżką metrem. Zawsze więc wracam do domu z ogromną radością.

KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ

FLYING DAISY

Dorota Parczewska, w mediach społecznościowych znana jako Flying Daisy. Prowadzi vloga na YouTube, gdzie dzieli się swoimi doświadczeniami i przybliża prawdziwe oblicze Arabii Saudyjskiej, walczy ze stereotypami na ten temat, ale dzieli się też opowieściami z różnych części świata. Jest bohaterką książki „Stewardesy. Cała prawda o lataniu”. Autor - Krzysztof Pyzia pokazuje, że stewardesa to nie zawód, to styl życia. To m.in. ukrywana przed podróżnymi opowieść o wszystkim, co dzieje się na pokładzie w trakcie lotu czy fakty i mity o tym zawodzie. To historie, które były do tej pory opowiadane tylko na zamkniętych spotkaniach stewardes.

Krzysztof Pyzia - absolwent Uniwersytetu Warszawskiego. Autor bestsellerów, m.in. „Jerzy Dziewulski o polskiej policji”, „Jerzy Dziewulski o terrorystach w Polsce”, „Jerzy Dziewulski o kulisach III RP” i wywiadu z ręką z Wojciechem Pokorą „Z Pokorą przez życie”. Producent programu „Dzień Dobry Bardzo” w Radiu ZET, w przeszłości dziennikarz tygodnika „Angora” i „Playboya”. Na początku roku premierę miała jego książka „Stewardesy. Cała prawda o lataniu” - wydawnictwo Prószyński i S-ka.



Groszkowa sukienka (epizod 61.)

ODDAJEMY
WAM KOLEJNĄ
CZĘŚĆ POWIEŚCI
„GROSZKOWA
SUKIENKA”. TO
HISTORIA ELIZY,
MŁODEJ KOBIECIE,
KTÓRA SZUKA
PRAWDZIWEJ MIŁOŚCI.
KSIĄŻKA WŁAŚNIE
ZOSTAŁA WYDANA.
JEJ AUTORKĄ JEST,
MIESZKAJĄCA POZA
GRANICAMI NASZEGO
KRAJU, POETKA
I PISARKA MARIA
FERENC Z DOMU
LEŚNIEWSKA. ŻYCZYMY
PRZYJEMNEJ LEKTURY.



Fot. pihabay.com

Kiedy znaleźli się w jej pokoju, od razu padli na łóżko. Ich ciała splotły się w jedno. Miłość Elizy wybuchła jak wulkan. Nieprzytomna z namiętności wydała z siebie okrzyk. Po raz pierwszy w życiu miała orgazm. Doznała szoku.

– Bartek, co to było?
– Jesteś już prawdziwą kobietą. A ja najszcześliwszym facetem. Z pączka rozwinęła się królowa kwiatów. Prawda słońce, że to cudowne uczucie?
– Tak. Nie sądziłam, że aż tak. Nie umiałam powstrzymać krzyku. Dobrze, że kuchnia gospodyni jest daleko. Aż mi głupio.
– Ten krzyk był piękny. Kocham go, najdroższa. Jestem taki szczęśliwy.

Zmęczeni, wtuleni w siebie usnęli. Obudziła się pierwsza. Zatonęła w myślach. „Wiem, że tracę dla niego głowę. Będę odchodzić od zmysłów. Tęsknić. Czeakać. Myśleć o nim. Jeździć w soboty do jednostki. A przecież mam zaległości z matematyki. Muszę wykuć na pamięć historyczne daty. Długi wiersz. Powinnaś myśleć tylko o maturze. Ona jest najważniejsza. Nic poza tym. Reszta po niej”.

Wymyśliła rozwiązanie. Spojrzała na zegarek. Za godzinę Bartek ma ostatni autobus. Obudziła go pocałunkami.

– Bartek, muszę cię o coś poprosić.

– Dla ciebie wszystko. Ciec hocinek i Skarżysko. Co tylko najdroższa chcesz. Może być dobre wino i kapsle od butelek też...

– Nie żartuj sobie. Za niedługo masz autobus. Chciałabym, żebyś do czasu mojej matury nie przyjeżdżał, nie pisał listów. Ja też nie będę do ciebie przyjeżdżać i pisać.

– Co? Czy ja dobrze słyszę?
Usiadł na łóżku. Spojrzał na nią z taką miną, że przestraszyła się.

– Tak. Dobrze słyszysz. Wysłuchasz mnie spokojnie do końca?

– Mów. Zamieniam się w słuch.

– Wiesz, że cię kocham. Wiesz również, że bez pamięci. Obsesyjnie. Boję się, że nie zdam matury. Sam mi mówiłeś, że nie wolno mi jej oblać, bo...

– Bo twoja mama będzie mnie za to winić. Nie musisz mówić dalej.

– Nie wiesz, co chcę dalej powiedzieć. Wysłuchasz mnie?

– Mów.

– Jak dostanę świadectwo dojrzałości, przyjadę z nim do jednostki.

– A jak nie dostaniesz?

– Też przyjadę. Tyle że wcześniej. Zaraz po ogłoszeniu wyników. Zgodzisz się z moim pomysłem? Muszę. Muszę od ciebie uciekać. Tylko do matury. Umiesz mnie zrozumieć?

Długo myślał zanim odpowiedział.

– Będzie mi ciężko. Mam cię w wojskowym pasie. W soboty gram. Skoro myślisz, że to dobre rozwiązanie... Może masz rację.

– Mnie też będzie ciężko. Świadomość, że spotkamy się dopiero po maturze, pozwoli mi zająć się nauką. Mam zaległości w matmie. Muszę

wykuć daty historyczne. Nie mówiłam ci, że będę recytować bardzo długi wiersz na akademii z okazji Dnia Matki. Potrzeba mi skupienia na nauce. Rozumiesz mnie?

– Rozumiem, skarbie. Dam radę. Ty też dasz radę.

Na przystanku wyściskali się i pożegnali na dłuższy czas.

Bartek machał jej ręką. Słal całusy, póki autobus nie zniknął.

Znowu wracała do domu tanecznym krokiem. Stycznioowy dzień otoczył się zmrokiem. Na początku Wójtostwa, w bocznej uliczce, zobaczyła wysokiego studenta.

– Cześć, przystojniaku! – krzyknęła.

Przystanął. Najpierw popatrzył w ziemię. Po chwili przeszedł na jej stronę.

– Cześć. Mam na imię Krzysiek.

– Wiem. Ja Eliza.

– Też wiem. Od dawna. Zdasz maturę?

– Mam taki zamiar. Czy zdam, nie wiem.

– Słyszałem, że dobrze ci idzie w szkole. Czego się boisz?

– Matmy. Zaniedbałam ją.

– Mogę pomóc. Jestem do bry z matmy.

– Jak chcesz mi pomóc?

– Mogę cię przepytwać. Sprawdzić, ile umiesz. Mieszkam blisko. Mogę przychodzić codziennie. Dawać ci zadania do rozwiązania. Mniej więcej wiem, jakie są na maturach.

– A wiesz co? To nawet do bry pomysł.

– Świetnie. Kiedy zaczynamy lekcje?

– Na razie nie. Po studniówce może powiedzą, czy trzeba w tym roku zdawać maturę. Mam informacje z dobrego źródła, że mają być zmiany w maturach.

– Też to słyszałem. Lecz do

matury musowo przystąpić. I musowo ją zdać.

– Dlaczego „musowo”? Jeśli zaliczę szkołę, a na studia nie zamierzam iść, po co mi świadectwo dojrzałości?

– Żebyś się poczuła dojrzałą kobietą.

Roześmiała się.

– Z czego się śmiesz. Taka jest prawda.

– Myślałam, że dojrzałość kobieca polega na czymś innym.

– Niby na czym?

– Tego się nie da powiedzieć. To się czuje. Kiedy ją do siebie tulisz, pieścisz, całujesz, kochasz.

Zauważyła jego zmieszanie. Idąc obok niej, zatrzymał się przy furtce.

– Wiesz, gdzie mieszkam?

Zarumieniał się.

– Wiem. W tamtym roku też wiedziałem. Mieszkałaś zaraz przy szkole. Z wysoką czarnulą.

– Co jeszcze o mnie wiesz?

– Że wczoraj miałaś studniówkę. Dobrze się bawiłaś?

– Nie bardzo. Zostaną mi po niej koszmarnie wspomnienia.

– Co ty mówisz? Dlaczego?

– Wkurzył mnie mój chłopak.

– Ten żołnierz?

– Tak. Po studniówce poszliśmy na prywatkę do dziewczyny z klasy. Na Wólkę. W nocy stamtąd uciekłam. Było bardzo ciemno. Ani gwiazd. Ani księżyca. Błądziłam po polach.

– Chłopak cię zostawił?

– Raczej ja go zostawiłam, skoro uciekłam.

– Widziałem, że odprowadzałaś go na przystanek.

– Śledzisz mnie?

– Nie. Jakoś tak przypadkiem trafiam na ciebie. Mieszkamy blisko siebie. Pójdiesz ze mną na kawę do Kolorowej?

– Teraz? Jestem pod domem. Pa, pa, Krzysiek. Pójdę na pewno. Innym razem. Może nawet na zabawę do Fabryki. Widziałam cię tam.

Nie odpowiedział. Stał przy furtce, jakby mu nogi przyrosły do ziemi.

„Dziwny chłopak”, pomyślała. „Ale fajny. No ita matematyka? Sama sobie nie poradzę. Pomoc się przyda”.

W szkole oficjalnie ogłoszono, że nie wszyscy muszą przystąpić do matury. Głównie ci, co chcą iść na studia. Niezdana matura nie decyduje, kto kończy szkołę. O tym decydują oceny wystawione po półroczu. Gdy to ogłaszano,



Chciałabym,
żebyś do czasu
mojej matury nie
przyjeżdżał, nie
pisał listów.

Jadzia aż zapiszczała z radości.

– Jezusiczk, jak się ciesze.

– Nie pójdziesz na maturę?

– Pewnie, że nie. I tak bym nie zdała.

– Nie słyszałaś, co dyro powiedział? Przecież nawet jak oblejesz, szkołę masz zaliczoną. Nie miałaś żadnej dwójki. Nic nie tracisz. Warto spróbować.

– Cwana jesteś. Ty zdasz...

– Nie wiem czy zdam. Wiem, że szkołę zaliczę. Też nie miałam dwójki.

– Zdasz, zdasz. Masz z polaka czwórke. Z historii czwórke. Zmatmy piątkę.

– Zmatmy nie umiem nawet na trójkę. Dyro postawił mi ocenę z pamięci. Od początku roku wcale matmy nie słuchałam. Nawet zadań domowych nie rozwiązywałam. Siedzisz ze mną w ławce i nie widzisz, co robię na matmie?

– Widzę. Chyba książkę piszesz. Eliza, jak ja się cieszę.

– Namówię cię. Pójdę do twojej mamy. Zaciagnę cię siłą na maturę.

Wracając ze szkoły poszła do parku. Lubila popatrzeć na budzącą się wiosnę. Pomyślała o Bożence. O tym, że po studniówce nie chciała rozmawiać na temat matury. Miała jakieś przesady. Natomiast Eliza mogła o niej gadać bez przerwy. Bożenka wie, że teraz ją czeka ją podobne przeżycia. Chętnie opisałaby jej swoje rozterki. Wyjęła pamiętnik. Napisała w nim jakie wymyśliła antidotum na Bartka. Zaczęła tworzyć wiersz o przyjaźni:

*Przyjaźń to drogocenny
kamień
przez lata poszukiwany.
Wymaga szlif
nie uwielbienia.
Najczęściej widziany
na wystawie u jubilera.*

Nie dokończyła. Na rogu ławki przysiadł Krzysiek. Zamknęła zeszyt.

– Uczysz się na ławce? Zimno. Przeziebiesz się.

– Martwisz się o moje zdrowie? Kochany z ciebie chłopak.

Na dźwięk słowa kochany, wyprężył się jak struna. Wlepił w nią oczy.

– Co tak patrzysz? – roześmiała się. – Jednak mnie śledzisz.

Zmieszał się. „On naprawdę jest nieśmiały”, pomyślała. „Trzeba go ośmielić”.

– Rzeczywiście chłodno. Zaproś mnie do jakiejś kawiarni.

– Może do Bajki?

– Wolę Kolorową.

– Myślałam, że lubisz Bajkę. Często cię tam widziałem z kucharką ze stołówki.

– Jednak mnie śledzisz.

– Może nie tak. Interesuję się tobą od dawna. Dużo wiem o tobie. Tylko jednego nie wiem.

– Co takiego?

– Czy mam u ciebie szansę.

– Póki co masz szansę nauczyć mnie matmy.

– Jednak będziesz zdawać? Cieszę się.

Poszli do kawiarni. Eliza była zaskoczona jego wybuchem słów.

– Zauważyłem cię w szkole już na samym początku studium. Chciałem nawiązać kontakt. Miałem pecha. Jak już chciałem podejść, to gdzieś nagle skreśliłaś. Albo mnie ktoś ubiegł. Albo zaczynałaś z kimś rozmawiać. Albo chodziłaś z głową w chmurach. Często z oczami w książce. Jak można czytać idąc? Ja nie umiem. Udawałaś, że mnie nie widzisz. Chodziłem na zabawy, tam gdzie ty. Jak chciałem cię poprosić do tańca, robiłaś piruet i szłaś z kimś innym. Kiedyś stanąłem za twoimi plecami. Żeby zdążyć. Kiedy orkiestra zagrała odwróciłem się. Już cię nie było. W szkole wypatrywałem cię na każdej przerwie. Raz jedyny odezwałaś się i zniknęłaś w ubikacji. Nie powinnaś palić. Papierosy śmierdzą. Często stoję za firanką w oknie. Czekam, aż wyjdiesz z domu. Mniej więcej wiem, o której wracasz ze szkoły. Nie będę kłamał. Poszedłem do szkoły spisać twój plan lekcji. Minęło dwa i pół roku. Wreszcie mnie zauważyłaś. Mam u ciebie szansę?

c.d.n.

PRACA

KIEROWCA CE, 503-103-703

POSZUKUJE pań i panów do sadzenia drzewek. Okolice Lukty, Morąg, Ostróda. tel. 607400923

POSZUKUJE do pracy brukarzy i pomocników, tel. 608-164-160

PRACA w Niemczech. Zostań OPIEKUNEM OSÓB STARSZYCH. Gwarantujemy darmowy transport, legalne zatrudnienie, stawki do 1600 Euro. Sentium to sprawdzony lider z udokumentowanym tytułem Firma Godna Zaufania. Sprawdź oferty pracy na www.sentium.pl Zadzwon! tel. 501-409-214, 505-440-380

PRZYJMĘ pracowników budowlanych oraz murarzy, 722-264-976

ZATRUDNIĘ DIAGNOSTĘ SKP w Nowym Mieście Lubawskim tel.604-123-146.

ZATRUDNIĘ kierowcę kat.C+E w transporcie międzynarodowym do przewozu ponadgabarytów tel.604-123-146

ZATRUDNIĘ murarzy i pracowników budowlanych, wysokie wynagrodzenie tel.609-293-996.

ZATRUDNIĘ pracowników budowlanych i murarzy oraz do prac wykończeniowych tel. 506-439-480.

ZATRUDNIĘ pracowników budowlanych z doświadczeniem i pomocników. CV na maila bmieczyk@gmail.com. 539-932-658

ZATRUDNIĘ pracowników budowlanych, 502-558-484

ZATRUDNIĘ szklutnika- stolarza z umiejętnością zabudowy. 603-067-444.

SPRZEDAM

DREWNO opałowe suche, pocięte sprzedam, zapewniam transport, tel.697-768-908.

GARAŻE BLASZANE, NOWOCZESNE WIATY, 798-710-329, 698-230-205.

KANAPA narożna, k. jasny brązowy, tania, 505-094-035

NML Sprzedam kanapę z funkcją spania+ fotele z ekoskóry, drewniany stół robiony na zamówienie, 505-937-655 po 19-tej.

NML Sprzedam stół z drewna na 12 osób, 100zł, 56-474-60-22

NML Sprzedam- szafa pod komputer z drewna 200zł, stół pod LCD/plazma 150zł, kosiarki i podkaszarki spalinowe od 260zł, traktorek kosiarka Briks 2500zł, rowery z Niemiec od 200zł, nawigacja GPS 90zł., 509-347-713

OSTRÓDA, okna, grzejniki nowe- używane, 513-159-810, (89)642-02-82

OWCZARKI długowłose, 6 miesięcy. Nidzica, 698-410-450

PIEC Defro Uni 35kW, na ekogroszek 2016r. oraz zbiornik na ciepłą wodę 200L- sprzedam, 506-439-480

POMOST ruchomy, wał łukowy, okna 120x72, zbiorniki paliwa 2000l, 606-513-447

KUPIĘ

KUPIĘ Dyma 8 lub części. 663736110

STARE monety; Ruble kupię, 607-852-453

SZKLANE kury (bombonieri). Szkło kolorowe z PRL (talerze) kupię, 607-852-453

NIERUCHOMOŚCI

!-KANCELARIA NIERUCHOMOŚCI GUTKOWSKI; od XXw. Obsługujemy Rynek Krajowy **SPRZEDAŻ** KUPNO-**WYNAJEM**, łława-Niepodległości 8, www.gutkowski-nieruchomosci.pl, tel./fax. 89/649-31-19, 604-222-552

KAWALERKA na dom w Nidzicy z dopłatą zamienię pilnie, 608-452-259

KUPIĘ mieszkanie za gotówkę w Nidzicy do 40m2, 608-026-776

KUPIĘ mieszkanie, może być do remontu lub zadłużone, pomogę w spłacie długu, zapłacę 3000zł za informację o takim mieszkaniu. 661-435-785

KUPIĘ niewielkie mieszkanie w Elku za gotówkę, może być do remontu, tel.793015027

LUBAWA. Mieszkanie do wynajęcia, nowe, 2 pokoje, 2 piętro z windą. 505-094-035

MIESZKANIE 1piętro, loggia, garaż Olsztyn na dom w Nidzicy, 787-310-777

MIESZKANIE do wynajęcia lub sprzedaży w Nidzicy, 512-326-633

NML Mieszkanie do wynajęcia przy ul.Kopernika w Nowym Mieście Lubawskim, 604-562-972

NML Mieszkanie w bloku- 2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój w Nowym Mieście Lubawskim sprzedam lub zamienię na mały domek 56-474-36-77, 511-395-019

NML Przyjmę na mieszkanie lub pokój-umeblowane, 571-339-926

NML Sprzedam budynek mieszkalny 180m2, po kapitalnym remoncie, ocieplony, podpiwniczony, działka 22 ary, 2 garaże, okolice Biskupca Pom. 782-530-992.

NML Sprzedam budynek mieszkalny 60m2 w Nowym Mieście Lubawskim, 503-567-300

NML Sprzedam dom w Pacóftowie ul.Kolorowa, 604-562-972

NML Sprzedam działkę 0,784ha z zabudową pod działalność gospodarczą w Nowym Mieście Lubawskim, 603-124-907.

NML Sprzedam działki budowlane przy ul.Rolnej w Nowym Mieście Lubawskim, 604-562-972

NML Wynajme mieszkanie za dbane i niedrogie, na parterze, 20m2, umeblowane z osobnym wejściem jednej lub 2 osobom o stałych dochodach, emerytura lub renta, 664-593-705

NML Wynajmę nowe mieszkanie 58m2, 1 piętro, ul.Jagiellońska, Nowe Miasto Lubawskie oraz garaż przy ul.Grunwaldzkiej w Nowym Mieście Lubawskim, 505-051-676

SPRZEDAM 2 działki budowlane, pow.0,12 i 0,11,5, Uzdowo, Filice, 785-541-026

SPRZEDAM budynek mieszkalny+ działka 17 arów, prąd siłowy, centralne, 500-787-908

SPRZEDAM dom, II piętrowy z lokalem handlowym, Działdowo, ul.Leśna, 590-640-257

SPRZEDAM działkę 1200m2, posiada WZ, centrum Napiwody, przy lesie, 787-310-777

SPRZEDAM mieszkanie 80m2+0,1 ha RB Widgiry gm. Banie Mazurskie, tel. 500-637-778

SZUKAM hali na wynajem 200m2, okolice Lubawy, Nowego Miasta Lubawskiego lub Ilawy, tel.665-028-221

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

WYNAJMĘ mieszkanie 44m2, aneks kuchenny, 2 pokoje.Nowe budownictwo, 530-143-080

WYNAJMĘ NOWE MIESZKANIE W BLOKU PRZY UL.PÓŁNOCEJ W BRODNICY, TRZY POKOJE Z ANEKSEM KUCHENNYM, tel.606-229-154

ZAMINIĘ kawalerkę łp., na dom z dopłatą. Nidzica, 608-452-259

AUTO-MOTO

AUTOKASACJA, skup aut. 506-270-521

HONDA Accord, 2.0 benz., 505-094-035

KUPIĘ motorower Simson, WSK, motorynka mogą być niesprawne. 505-431-881

NML Sprzedam Citroen Berlingo 1.6HDI diesel 2011r., ABS, 6 poduszek, klimatyzacja dwustrefowa, 603-266-956

NML Sprzedam Fiat 126P (małuch) 1993r., 56-472-15-73, 785-392-748

NML Sprzedam Nissan Micra 1.2, 2009r. listopad 132 850km, 3-drzwi, srebrny, stan bdb., 507-040-764, 661-439-172

NML Sprzedam Nissan X-Trail 2.2 diesel 2005r. stan dobry, silnik bardzo dobry, 511-785-606

NML Sprzedam Seat Altea 1.6 benzyna, 2006r., 97.000km przebiegu, 603-266-956

SKODA Fabia 1.2B (2006), stan bdb- sprzedam. 790-501-259

SKUP aut- atrakcyjne ceny! 516-368-453

SPRZEDAM garaż murowany w Nidzicy za sklepem „Stokrotka”, 516-715-785

SPRZEDAM Opla kadeta, 1.4benzyna (1991r.), 724-742-559

USŁUGI

BUDOWA domków jednorodzinnych, domy szkieletowe, więzby dachowe- solidne i profesjonalne wykonanie. 539-932-658

BUDOWA domów, budynków gospodarczych, elewacje, prace ogólnobudowlane itp., 690-640-480.

EKSPRESOWA naprawa protez, łława, ul. Smolki 13, 506-537-365

FIRMA BUDOWLANA wykona każdy remont w środku i na zewnątrz tel.780-086-586

FIRMA ogólnobudowlana- budowa domów, hal, garaży, kurników, tynki, posadzki, ogrodzenia, docieplenia, układanie kostki brukowej, kucie betonu tel.609-293-996.

LUSTRA, szkło okienne, kominkowe- usługi szklarskie, oprawa obrazów. Giżycko, „Szkłobud”, Obwodowa 6A. (87)429-80-51, 604-758-112.

OCZYSZCZALNIE ścieków, szamba sprzedaż, montaż, 794-617-449

POGOTOWIE kanalizacyjne. Udrażnianie, przepychanie, czyszczenie mechaniczne i ciśnieniowe wuko. Wanny, WC, zlewy, brodziki. Przeglądy kanalizacji kamerą, tel.694-170-031, Erkan 24h

PRZEPROWADZKA- „absolutnie tania, noszenie. 504-124-110

PRZEPROWADZKA- „absolutnie” tania, noszenie. 504-229-798

REMONTY, wykończenia wnętrz- tania i solidnie, 725-544-833

SZPACHLOWANIE, malowanie, panele, płytki oraz inne prace wykończeniowe, tel. 500670859

TRANSPORT- „absolutnie tania. 504-124-110

TRANSPORT, przeprowadzki, 729-242-457

USŁUGI BUDOWLANE- budowa domów, budynków inwentarskich, docieplenia, ogrodzenia, pokrycia dachowe, układanie kostki brukowej tel.722-264-976

USŁUGI DEKARSKO- BLACHARSKIE Piotr Zawacki tel.888-373-282

USŁUGI hydrauliczne, 508-491-711

USŁUGI remontowo- budowlane: wykończenia, docieplenia budynków, glazura, terakota, szpachlowanie, malowanie tel.517-647-634.

WYKOŃCZENIA wnętrz- łazienki, płytkowanie, itp., 690-640-480.

RÓŻNE

POZBĄDŹ się kredytu frankowego. lucrativus@op.pl, 660150751

NAUKA

JĘZYK angielski- korepetycje, 507-572-218

ZWIERZĘTA

ALPAKI kupię, 725-602-002

AMUR, sandacz, szczupak, jesiotr, pstrąg, tołpyga, karp, karaś pospolity, lin, węgorz, złota orfka, sum, karaś kolorowy, materiał zarybieniowy- sprzedam tel.600-460-777.

KUPIĘ byczki, jałowki 100-500kg. 517-245-435

SKUP bydła. Najlepsze Ceny! Dojazd do gospodarstwa, 514-574-163

MATRYMONIALNE

PANNA, 38lat poszukuje pana 30-48lat, 723-710-281

GARAŻE Blaszane **BRAMY** Garażowe
KOJCE dla Psów **Wiaty** **Kontenery**
Najniższe **CENY** Różne wymiary **Dogodne RATY** Transport cały **KRAJ**
www.konstal-garaze.pl 505-526-036
29-642-34-61 22-100-45-96 89-650-30-43 24-368-32-17
25-740-57-38 509-574-644 23-683-10-85 86-225-23-11
65210tbr-A-P

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

! ! Kupię byczki, jałowki w każdej kondycji, 50kg- 400kg do dalszego chowu. 607-53-32-66

GĘSI chowane naturalnie, na wolnym wybiegu, karmione owsem sprzedam. 572-968-286

KUPIĘ byczki i jałowki od 50 do 450kg. 792-658-224

NML Sprzedam prosięta- pełna profilaktyka oraz loszki prośne, 698-741-542

SPRZEDAM brojlery z własnego gospodarstwa, chowane naturalnie 572-968-286

SPRZEDAM jałowkę cielną. 510-957-155

SPRZEDAM prosiaki i słomę. 513-056-465

maszyny rolnicze

CZYSZCZALNIE, WIALNIE, PETKUS KUPIĘ, 886-125-674

GNIOTOWNIK zbożowy, podajnik zbożowy 7,5m, kombajn zbożowy Volvo 3,6m, silniki elektryczne 7kW,15kW,30kW- sprzedam tel.698-703-449

KULTYWATOR ścierniskowy Kongskilde, wał kruszący 6m ciągnany, agregat uprawowy hydraulicznie składany 4,5m, talerzówka półzawieszana 3,2m.- sprzedam tel.698-703-449

KUPIĘ MASZYNY ROLNICZE 886-125-674

KUPIĘ sadzarke do ziemniaków i kombajn ANNA, 606-713-778

NML Sprzedam gniotownik zbożowy, podajnik zbożowy 7,5m, kombajn zbożowy Volvo 3,6m, silniki elektryczne 7kW,15kW,30kW, tel.698-703-449

NML Sprzedam gruber- agregat podorywkowy Tolmet szer.2,2m, zabezpieczenia zęb sprężyste 8.700zł i plug czterosiłkowy jednobelkowy PH1 zabezpieczenia śrubowe 1.300zł, 503-925-424

NML Sprzedam kultywator ścierniskowy Kongskilde, wał kruszący 6m ciągnany, agregat uprawowy hydraulicznie składany 4,5m, talerzówka półzawieszana 3,2m., sprzedam tel.698-703-449

NML Sprzedam słomę 28zł, siano 70zł, sianokiszonkę 80zł, przyczepę tandem 16T, dłużycę 10 metrową, koła do przyczepy na 6 otworów, 603-820-720

SPRZEDAM rozrzutnik obornika jednoosiowy, kosiarkę rotacyjną, brony trójki ciągnikowe, 797-795-672

SPRZEDAM rozrzutnik obornika Tandem, dojarke bałkową, zbiornik do mleka, siewnik zbożowy Famarol, kombajn Bizon

(1988r.), 2 przyczepy:D-50, wagę inwentarską, dwukółka ciągnikowa, 784-039-985

SPRZEDAM śrutownik bijakowy w bardzo dobrym stanie, silnik 11,5 KW, cena 1300zł, 500-210-208

UŻYWANE CZĘŚCI URSUS-ZETOR silniki; skrzynie biegów; tylnie mosty; zwolnice; podnośniki; przednie napędy ;bloki; głowice i inne; możliwość wysyłki ceny od 100 zł, 601-598-983

ciągniki

SPRZEDAM ciągnik 3P(1988r.), cena 8000zł, koparkę Pelikan, osie ify, 724-742-559

produkty rolne

GRYKĘ, FACELIĘ I INNE NASIONA KUPIĘ, 508-395-127

NML Sprzedam buraki pastewne ok.10T, ziemniaki jadalne Natasa, buraczki- pierwszy rok bez chemii, 666-100-038

NML Sprzedam seradęł, 508-580-030

NML Sprzedam żyto, 508-527-236

OWIES Bingo sprzedam, 798-794-456

PSZENICĘ paszową- TANIO sprzedam. 604-425-148

SPRZEDAM koniczynę, 662-474-200

SPRZEDAM pszenżyto paszowe. Nidzica, 512-494-801

SPRZEDAM zboże do siewu, jęczmień + pszenica, czyszczone. Silnik do Bizona w całości lub na części. BMW X5, 502-102-927

SPRZEDAM ziemniaki ekologiczne, odmiana satyna, gola. Możliwość dowozu., 784-006-464

SPRZEDAM ziemniaki paszowe, owies, słomę żytnią bele suche, 513-920-754

SPRZEDAM:ZBOŻA paszowe. Tel.606-505-511

inne

DOPLATY; Wypelnianie e-wnioskow; GPS; Plany azotowe; Dojazdy, 662-860-456

NML Sprzedam działkę rolną nr 815/2 o pow.4,2ha, klasa ziemi IVa, zlokalizowana w miejscowości Kurzętniki powiat nowomiejski, 608-624-354

SIEDLISKO sprzedam, dom 150m2 + budynki gospodarcze, 782-180-083

SPRZEDAM pszenicę jarą; Bałoty słomy; Prasę Z224; VW Sharan, 1997r., 782-180-083

LEKARZE SPECJALIŚCI

PRYWATNY Gabinet Urologiczny, lek. Marek Karczewski- specjalista urolog, przychodnia El-Med, ul. Witosa 2, Giżycko. Rejestracja telefoniczna: 87/420-73-00.

Płeć piękna w szeregach WOT

KOBIETY W WOJSKU || Na całym niemalże świecie doszło do przełamania społecznego stereotypu i kobiety coraz częściej robią karierę w wojsku. W Polsce dużym zainteresowaniem wśród kobiet cieszą się Wojska Obrony Terytorialnej.



Fot. Materiały WOT



Zgodnie z tradycyjnym podziałem ról męskich i żeńskich prowadzenie walki i ewentualne oddanie życia było obowiązkiem mężczyzn.

Udział kobiet ograniczał się do „zabezpieczenia logistycznego” wojowników oraz do zadań o charakterze medycznym.

Na całym niemalże świecie doszło do przełamania społecznego stereotypu i kobiety coraz częściej robią karierę w wojsku.

W Polsce dużym zainteresowaniem wśród kobiet cieszą się Wojska Obrony Terytorialnej. W formacji służbę pełni ponad 27.000 żołnierzy, w tym ponad 23.300 ochotników oraz ponad 3.700 żołnierzy zawodowych.

W pierwszym roku funkcjonowania formacji w szeregi WOT zaciągnęło się 650 kobiet.

Każdego roku zainteresowanie kobiet formacją rosło, by do 2020 roku wzrosnąć siedmiokrotnie i osiągnąć liczbę 4.372 żołnierzy-kobiet.

Aktualnie w formacji służbę pełni ponad 27.000 żołnierzy, w tym ponad 16% żołnierzy stanowią kobiety.

W 5 Mazowieckiej Brygadzie Obrony Terytorialnej na blisko 2.000 żołnierzy ochotników, kobiety stanowią 12,6%

Aktualnie w formacji ogółem służbę pełni ponad 23.319 ochotników, z czego 1.816 to ochotnicy z północnego Mazowsza oraz ponad 3.754 żoł-

nierzy zawodowych, z czego 250 w 5 MBOT.

Liczba żołnierzy-ochotników formacji to 4.042 kobiety, co stanowi ponad 17% stanu ewidencyjnego żołnierzy OT, natomiast w korpusie żołnierzy zawodowych WOT 330 żołnierzy, to kobiety, co stanowi prawie 9% stanu ewidencyjnego żołnierzy zawodowych.

W 5 Mazowieckiej Brygadzie OT kobiety najliczniej zasilają 51 batalion lekkiej piechoty, w którym na blisk o 450 żołnierzy służą 74 kobiety, drugim pododdziałem 5 MBOT gdzie liczba kobiet jest największa to 52 blp z Komorowa.

Kobiety wniosły nieoceniony wkład w organizację służby wojskowej, a ambicją i wy-



Szesnaścieprocentowy udział kobiet w liczebności żołnierzy WOT nie jest ewenementem na skalę światową.

trwałością udowodniły, że nie ma rzeczy niemożliwych.

Wiele z kobiet posiada stopnie wojskowe w korpusie podoficerów i oficerów. Ma to związek z faktem, że wiele kobiet decydujących się na karierę w wojsku wykazuje wysoki poziom dyrektywności oraz wysoki poziom inteligencji emocjonalnej.

Dzięki rozumieniu swoich i cudzych emocji oraz efektywnemu wykorzystywaniu tych emocji, stają się niezastąpione w kierowaniu swoim i cudzym działaniem.

Do wojska aspirują kobiety wykształcone, które w cywilu często realizują się zawodowo. Są jednak ambitne i niesłychanie zdeterminowane, a nadto prócz chęci zdobycia nowych

doświadczeń, kieruje nimi potrzeba niesienia pomocy.

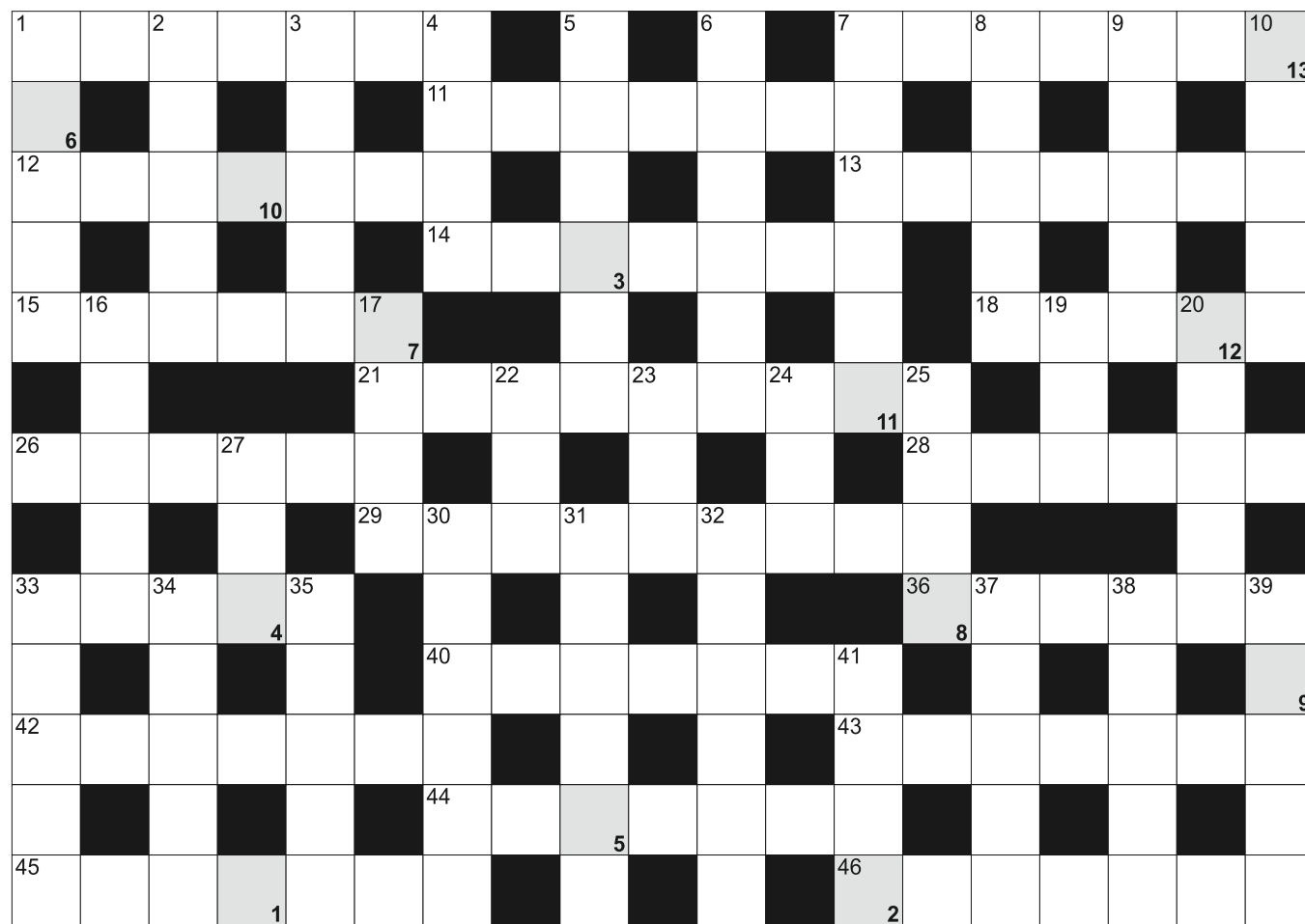
Poziom wykształcenia kobiet jest wyraźnie wyższy niż w przypadku wskaźnika poziomu wykształcenia żołnierzy-mężczyzn. Widoczne jest to głównie w przypadku osób posiadających wykształcenie wyższe. Wśród żołnierzy-kobiet 56% posiada wykształcenie wyższe.

Co ważne, szesnastoprocentowy udział kobiet w liczebności żołnierzy WOT nie jest ewenementem na skalę światową. Na całym świecie kobiety coraz częściej mogą robić karierę w wojsku. Ten trend widać na całym świecie.

ANETA SZCZEPANIAK

Rzecznik prasowy 5. Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej





Krzyżówka klasyczna z hasłem

POZIOMO: 1) odchudzająca lub odmładzająca; 7) typowa na zwycięzcę; 11) przeszklone pomieszczenie latarni morskiej; 12) chusta podtrzymująca rękę; 13) zdrowe warzywo z ząbkami; 14) powieść historyczna Waltera Scotta; 15) śmierć pozorna; 18) gra na lodzie lub na trawie; 21) dyplomatyczne negocjacje; 26) olimpijska osada; 28) stolica Angoli; 29) domena Matejki i Picassa; 33) weselny dla młodej pary; 36) i Topor, i Garros; 40) emerytalni i powierniczy; 42) dialog; 43) pierwsza opłata za kurs; 44) z okienkiem na dachu; 45) nawóz z odpadów roślinnych; 46) rzeka w Karpaczu.

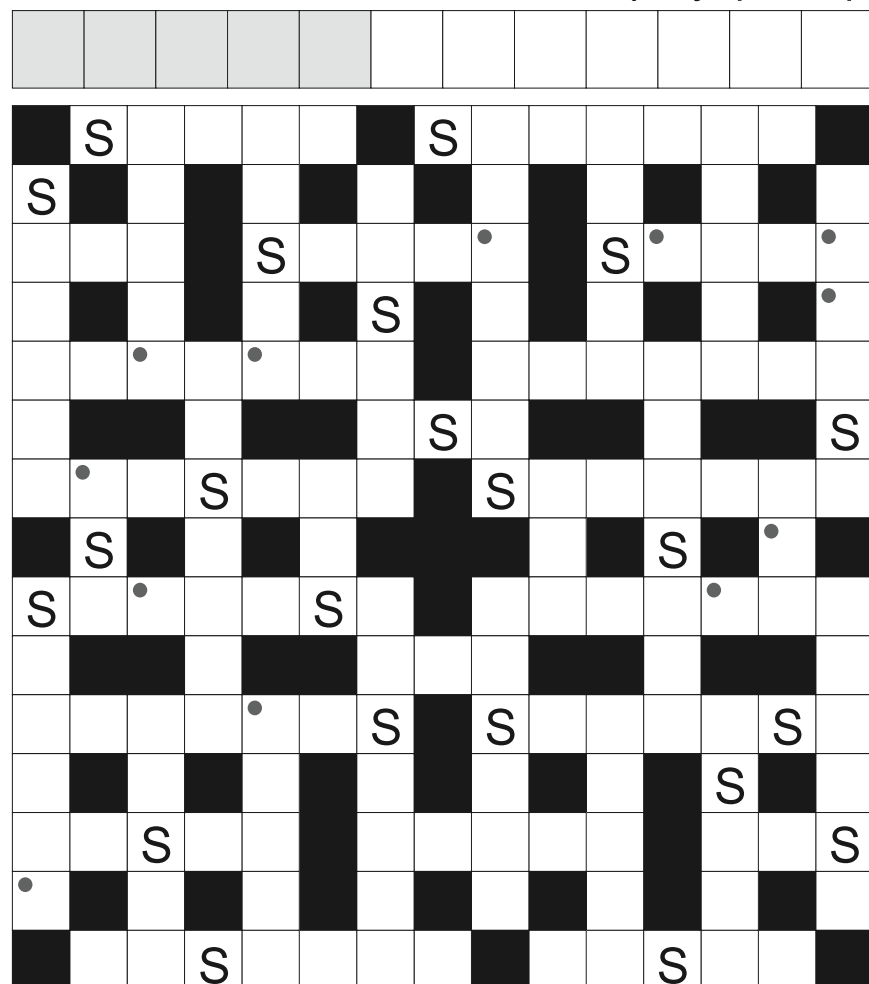
PIONOWO: 1) fartuch lekarza; 2) polska marka rowerów; 3) Cl w chemii; 4) zwyczajnie, ptaki morskie; 5) rzeka w Kolumbii, płynie przez Quibdó; 6) w orszaku panny młodej; 7) mężczyźni; 8) rzymianin i turyńczyk; 9) początek dnia; 10) deserowe wino węgierskie; 16) Steinbach, niemiecka polityk; 17) jednostka masy; 19) Siwo, kurylski prąd oceaniczny; 20) Rodzinne miasto Wolfganga Petersena; 22) Katolicki Uniwersytet Lubelski krócej; 23) na plecach Świętego Mikołaja; 24) King Cole, słynny jazzman; 25) dawniej o Wyspach Ombai; 27) długi skok; 30) nawierzchnia jezdni; 31) kopalnik górski inaczej; 32) Maria, była królowa Szkotów; 33) niskie ogrodzenie; 34) nie osobno; 35) metal na medal; 37) narkotyk z makówkę; 38) sos prowansalski; 39) szósta litera alfabetu greckiego; 41) stos, hałda.

Litery z pól od 1 do 13 utworzą hasło:

1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	

JOLKA z HASŁEM

Na diagramie poniżej ujawniliśmy spółgłoskę “S”. Miejsce wpisu haseł do odgadnięcia. Rozwiązaniem jest hasło, które utworzą litery z pól z kropką czytane rzędami.



Waj pod torami; płochliwy ssak leśny; sadzonka, flanka; torebka lub narząd; zatyczka do długopisu; zamkowa wieża; jatka, krwawa rzeź; świt, poranek; deformacja tektoniczna tworząca przepaść; przewidziane miejsce na głowie; mądry po niej Polak; mniejszy od motoru; rzeczny zator; nieraz, co pewien czas; odgłos łamanej gałęzi; Sari, gwiazda opery; najjaśniejszy po Słońcu i Księżycu; pogardliwie o biurokracie; kawałek do spróbowania, na ząb; cienka, sucha kielbaska; dochody; delektuje się potrawami; chorobowy lub opiekuńczy; foch, niezadowolenie; białe na czarnej sierści; Zellweger, znana aktorka; ciasto po obiedzie; mała Elżbieta; resztki zamczyska, zgłiszcza; niejeden w smalcu; o nią awantura w tytule powieści Kornela Makuszyńskiego; pierwiastek Os; odgadywane w krzyżówce; ciąg zdarzeń w filmie; twarde wysuszone pieczywo; smocza to smokowiec; szmaciane obuwie sportowe; ciepłe przykrycie, derka; rozstrzyga w sprawach administracyjnych; na niej pies; karciany hazard pradiadków; podwodny radar.

Sprawdź się w SUDOKU: Wypełnij diagram 9×9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3×3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9. Życzymy udanej zabawy!

	4	7								7	3				8		
	5		6	3		4	9	2				7				4	
9	2	6	1	5						5		4		9			6
	6			7							5			2			9
		1		6			5			7		9			1		
7	3			4	2	1		9		2	1				5		8
		3		2		9	4	8				2		7		1	3
		2	4		5	6		1		3			9	5	6	8	
	9					2	7	5				7	8				

Osiem powodów, by jeść chrzan

ROŚLINA O WŁAŚCIWOŚCIACH LECZNICZYCH || I to nie tylko w Wielkanoc! Ale ponieważ ta zbliża się do nas wielkimi krokami – spieszę przekonywać, by chrzan i ćwikła nie zniknęły ze stołu wraz z pisankami i serniczkiem.

Od wielu wieków w polskiej kuchni gospodynie używały chrzanu do mięs, sosów i pieczeni. Starty chrzan na kwasku cytrynowym lub z dodatkiem buraczków do dziś potrafi podnieść walory smakowe niejednej kanapki — szczególnie, że nie wiem jak innym, ale mnie wszystkie wędliny smakują ostatnio dokładnie tak samo: nijak.

Mało kto wie jednak, że ta roślina posiada liczne właściwości lecznicze. Przede wszystkim chrzan zawiera dużo witaminy C, kwas foliowy, sód, magnez, potas, wapń, cynk, mangan, witaminę B6, selen, miedź, witaminę B3, witaminę K, witaminę B1, witaminę B2, kwas pantotenowy, glukozynolany, fitoncydy, flawonoidy, enzymy i aminokwasy. I właśnie dzięki bogactwu tych składników odżywczych chrzan wpływa na nasz organizm wielokierunkowo.

Dodatkowo, ze względu na niski indeks glikemiczny (20 IG) chrzanem mogą spokojnie zastąpić się cukrzycy. Tylko osobom cierpiącym na poważne choroby nerek, wątroby oraz niezżyty żołądka jedzenia chrzanu nie zaleca się.

A teraz po kolei.

1. CHRZAN POMAGA W LECZENIU INFЕКЦИИ GÓRNYCH DRÓG ODDECHOWYCH

Ten korzeń to naturalny, równie silny co syntetyczny, antybiotyk i źródło jednego z najlepszych, działających bakterioobójczo fitoncydów. Pomaga w leczeniu przeziębienia, kaszlu, kataru, zapalenia oskrzeli, astmy i gruźlicy. W przypadku chorych zatok chrzan ułatwia usuwanie z dróg oddechowych zalegającej tam wydzieliny. Zawarta w roślinie witamina C uszczelnia naczynia krwionośne w śluzówce nosa i utrudnia przenikanie patogenów. Dzięki swoim wykrztuśnym właściwościom syrop z chrzanu pomaga leczyć męczący kaszel, także ten, który towarzyszy zapaleniu oskrzeli, oraz odkaża górne drogi oddechowe. Zatkane zatoki udrożnią też olejki eteryczne, które unoszą się nad świeżo tartym chrzanem.

2. CHRZAN POPRAWIA METABOLIZM I PRACĘ UKŁADU POKARMOWEGO

Dzięki swoim rozgrzewającym właściwościom chrzan przyspiesza tempo przemiany materii. Podrażniając błonę śluzową żołądka — stymuluje wydzielanie soków trawienych. Ułatwia trawienie białek zwierzęcych. Zapobiega zaparciom, wzdęciom i zgadze. Glukozynolan synigrina poprawia pracę pęcherzyka żółciowego. Magnez pobudza perystaltykę jelit i wpływa na produkcję żółci. Stąd tak wielka jego popularność wśród sarmatów, którzy w czasie biesiad spożywali chrzan garściami do ociekających tłuszczem, ciężkostrawnych mięsów. Jest nawet taki staropolski zwyczaj: kto przed śniadaniem wielkanocnym zje trochę chrzanu ze święconki, może bezkarnie wcinąć wszystkie świąteczne przysmaki.

3. CHRZAN POMAGA NA STAWY

Chrzan polecany jest w reumatoidalnym zapaleniu stawów, artretyzmie, zapaleniu nerwu kulszowego i korzonków nerwowych. Okłady z tartego chrzanu, drażniąc skórę i powodując przekrwienie tkanek — wywołują uczucie intensywnego ciepła. Dolegliwości bólowe i przykurcze mięśni ustępują, obrzęki zmniejszają się, azdolność ruchowa stawów w kończynach poprawia się, zmniejsza się napięcie mięśniowe i obrzęki. Współczesna fitoterapia poleca okłady z chrzanu również w przypadku zapalenia nerwu kulszowego i w bólach przy skazie moczanowej.

4. CHRZAN DZIAŁA PRZECIWNOWOTWOROWO

Chrzan należy do rodziny roślin krzyżowych, a warzywa z tej grupy są bogatym źród-



Chrzan jest jednym z bogatszych źródeł witaminy C

łem glukozynolanów. Produktami ich rozkładu są izotiocyaniany fenetylu i izotiocyaniany allilu — to one odpowiadają za charakterystyczny, ostry smak chrzanu. Ale badania naukowe wykazały, że związki te i ich pochodne działają też chemoprewencyjnie: hamują lub opóźniają kancerogenezę, czyli zmiany prowadzące do powstania nowotworu. Właściwości antykancerogenne chrzanu dotyczą raka żołądka — chrzan zmniejsza ryzyko zachorowania nawet o 30-40 proc., ale także raka płuc i pęcherza moczowego. Dodatkowo, obecny w chrzanie kwas askorbinowy, dzięki swym właściwościom antyoksydacyjnym, również wpływa na zmniejszenie ryzyka zachorowania, m.in. na raka jamy ustnej, przełyku, krtani, szyjki macicy, piersi, trzustki, okrężnicy i odbytnicy.

Zawartość glukozynolanów zależy od odmiany i typu chrzanu. Jak wynika z badań, im mniejsza średnica korzenia, tym większa zawartość antynowotworowych sub-

stancji. Poza tym wykazano, że składowanie chrzanu tartego przez ok. 2 miesiące w temperaturze 10 i 20 st. C wpłynęło na zmniejszenie się zawartości izotiocyanianów o ok. 50 proc., w porównaniu z chrzanem przechowywanym w temperaturze 2 st. C oraz z chrzanem świeżym. W związku z tym zamiast sięgać po dostępny w sklepach chrzan tarty w słoiczkach — lepiej samemu utrzyć świeży korzeń o niewielkiej średnicy.

5. CHRZAN POBUDZA PRODUKCJĘ KOLAGENU

Chrzan jest jednym z bogatszych źródeł witaminy C — ma jej ok. 25 mg w 100 gramach. A witamina C odgrywa kluczową rolę w produkcji kolagenu. Jej duże ilości potrafią aż kilkukrotnie zwiększyć jego syntezę. Wraz z upływem czasu zdolność organizmu do regeneracji zanikających włókien kolagenowych maleje. Dlatego ważne jest, by w codzienna dieta była bogata w produkty pobudzające biosyntezę tego białka.

6. CHRZAN WPŁYWA POZYTYWNE NA SAMOPOCZUCIE

Obecna w chrzanie piry-doksyna i kwas foliowy przyczyniają się do obniżenia poziomu homocysteiny we krwi. Wysokie stężenie tego aminokwasu oddziałuje negatywnie na produkcję serotoniny. Od ilości tego neuroprzekaźnika w organizmie w dużym stopniu zależy nasz stan psychiczny. Zbawienny wpływ na samopoczucie ma także obecny w chrzanie magnez. Powstrzymuje on uwalnianie z zakończeń nerwowych adrenaliny i noradrenaliny, które wraz z kortyzolem zaliczane są do hormonów stresu. Czyli wprawdzie smakiem chrzanowi daleko do gorzkiej czekolady lub kakao — ale magnez w nim zawarty działa tak samo!

7. CHRZAN ZWALCZA WOLNE RODNIKI TLENOWE

Rodniki uszkadzają m.in. odpowiedzialne za produkcję insuliny komórki trzustki, co przyczynia się do rozwoju cukrzycy. Wpływają także na rozwój złośliwych, miazdzących, nowotworów i demencji. Przyspieszają starzenie się organizmu. Obecna w chrzanie witamina C uważana jest za jeden z najsilniejszych antyutleniaczy. Zapobiegając nadprodukcji wolnych rodników przeciwdziała uszkodzeniom tkanek i organów powodowanym przez stres oksydacyjny. Przeciwoutleniaczami są również występujące w chrzanie cynk, selen i miedź.

8. CHRZAN ZMNIJSZA RYZYKO WAD ROZWOJOWYCH PŁODU

Bezmózgowie, rozszczep kręgosłupa i przepuklina mózgowa to wady letalne lub



Gotowany chrzan traci swoje właściwości, zwłaszcza witaminę C, i dlatego zaleca się spożywać go na surowo.

powodujące poważne i trwałe upośledzenie sprawności. Są jedną z najczęstszych przyczyn śmierci niemowląt. Najskuteczniejszym sposobem zapobiegania ich wystąpieniu jest przyjmowanie kwasu foliowego. Do powstania wad cewy nerwowej dochodzi w pierwszych tygodniach ciąży, kiedy wiele kobiet nie zdaje sobie jeszcze sprawy ze swojego stanu. Dlatego ze względów profilaktycznych kobiety w wieku rozrodczym powinny pamiętać o odpowiedniej ilości witaminy B9 w diecie. Chrzan zawiera około 57 µg kwasu foliowego w 100 g rośliny.

Magdalena Maria Bukowiecka

SYROP Z CHRZANU NA KASZEL

„Starożytni czynili z chrzanu lekarstwo przeciwko bólowi głowy zaziębionej: chrzan drobno pokrojony suszyli i miatko utartego po tyżeczce z winem ciepłym choremu pić dawali, każąc mu zaraz w pościel się kłaść i pocić” — Marta Leśnicka, „Zielska, ziota i ziółka”.

Do 100 g świeżego, utartego chrzanu dodajemy 1/2 szklanki ugotowanej, przestudzonej wody i zostawiamy pod przykryciem na pół godziny. Powstały sok należy wycisnąć. Następnie dodać do niego 100 g miodu, syropu lub ośłodzonego soku owocowego i wymieszać. Tak przyrządzoną miksturę należy pić 3 razy dziennie po jednej łyżce stołowej w kaszlu i niezżytych dróg oddechowych. Dzieciom można podawać po 1 łyżeczce od herbaty.

(Przepis pochodzi z książki: A. Ożarowski, W. Jaroniewski, Rośliny lecznicze i ich praktyczne zastosowanie.)



Z życia szkół i przedszkoli

DZIEŃ KOBIEŃ PRZEDSZKOLAKÓW Z SP NR 2



„Dzień Kobiet, Dzień Kobiet Niech każdy się dowie, że dzisiaj święto dziewczynek i kobiet Uśmiechy są dla nich, zabawa i taniec Piosenka z radia popłynie”

Przedszkole w SP 2 w Mławie obchodziło Dzień Kobiet. Chłopcy tradycyjnie zaśpiewali swoim koleżankom uroczyste „100 lat”, a następnie wręczyli piękne prezenty. Tego dnia w przedszkolu panowała wesoła atmosfera. Było można usłyszeć taneczną muzykę, w rytm której wszyscy się bawili.

Uśmiechnięte buzie przedszkolaków, a zwłaszcza dziewczynek, świadczyły o miło spędzonym czasie. Wszystkie kobietki, te małe i duże, dziękują chłopcom za piękne życzenia.



STOKROTKI Z MPS NR 3 W PARKU JURAJSKIM

Stokrotki z MPS nr 3 w Mławie udały się w podróż do prehistorycznych czasów. Sala na tydzień zmieniła się w „Jurajski Park”. Dzieciaki poprzez zadania i zabawę poznały życie dinozaurów, wykorzystując zabawki dinozaury, albumy, plakaty, książki. To był fascynujący czas pełen tajemnic i odkryć.



DZIEŃ PISARZA W BIEDRONKACH W SP NR 2



Biedroneczki obchodziły Dzień Pisarza. Przedszkolaki dowiedziały się, kim jest pisarz i czym się zajmuje. Zastanawiały się też, czy trudno być pisarzem. Podczas zajęć dzieci poznały twórców literatury dziecięcej. Zapoznały się też z etapami powstania książki — od rękopisu do momentu umieszczenia jej na półce w księgarni. Spędziliśmy razem kolejny, ciekawy dzień.

NOWI CZYTELNICY W SP NR 2



4 marca 2021 roku był ważnym dniem dla pierwszoklasistów SP nr 2 w Mławie. Właśnie wtedy zostali zaproszeni do biblioteki i wprowadzeni w czarujący świat książek.

Pasowanie na czytelnika biblioteki odbyło się bardzo uroczystie. Wcześniej uczniowie poznali regulamin biblioteki oraz wysłuchali przeczytanych przez nauczycieli opowieści o „Niesamowitych przygodach dziesięciu skarpetek (czterech prawych i sześciu lewych)” Justyny Bednarek. Obiecali spełnić prośby książki. Na koniec odwiedzin dzieci wypożyczyli swoje pierwsze książki.

Wszystkim małym czytelnikom życzymy wspaniałych przygód w świecie książek.

DZIEŃ KOBIEŃ W BIEDRONKACH W MPS NR 3

Poczucia estetyki, empatii do drugiego człowieka uczymy się od najmłodszych lat. Chłopcy z Biedronek w MPS nr 3 w Mławie, świętując Dzień Kobiet, tych małych i dużych, przygotowali dla małych kobietek prawdziwe przedszkolne spa. Było wesoło i serdecznie. Dziewczynki były bardzo zadowolone, bo chłopcy okazali się prawdziwymi dżentelmenami. Padły miłe słowa, pojawiły się prezenty, były też zabawy matematyczne i plastyczne.



WESOŁE DINUSIE WŚRÓD PRZEDSZKOLAKÓW Z SP NR 2



Pod koniec lutego przedszkolaki ze SP nr 2 w Mławie obchodziły Dzień Dinozaura. Dzieci dowiedziały gdzie i kiedy żyły dinozaury oraz jak wyglądały. Poznały również dziwne ich nazwy. Przedszkolaki uczestniczyły w różnych zabawach. Na koniec wykonały piękne prace plastyczne. Najmłodsza grupa przeprowadziła eksperyment „Dino jajko”. W tym dniu na twarzy każdego przedszkolaka pojawiał się uśmiech.